



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 12 (372) 25 grudnia 2022



**Wierzę
w Kościół
Chrystusowy**
Program duszpasterski
Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023

Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce na rok 2022/2023

Wierzę w Kościół Chrystusowy

Ks. Józef Kozyra: **Życzenia na Boże Narodzenie i Nowy Rok** [s. 2](#)
**Stanowisko Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski wobec
działań Jana Pawła II odnoszących się do przestępstw seksual-
nych wobec małoletnich** [s. 5-6](#)

**Z kazania ks. Jana Franciszka Machy (Ruda, kościół pw. św. Jó-
zefa, 31 sierpnia 1940 r.)** [s. 7-8](#)

Stanisław Waluś: **Spotkanie wspomnieniowe śp. Wojciecha Sali** [s. 8-10](#)

Jan Sala, Katarzyna Sala, Marta Sala: **Tata przyjaciel** [s. 10-13](#)

Jan Mikos: **Spotkania w sekcji KIK w Katowicach na Tysiącleciu
Dolnym** [s. 13-15](#)

Wojna w Ukrainie. Cz. IV. Sympatie i wiadomości [s. 18-22](#)

Pillich Wojciech: **O koronawirusie w Parlamencie Europejskim** [s. 22](#)

Jadwiga Chmielowska: **Z historii Powstań Śląskich Cz. X. Przed
II powstaniem śląskim** [s. 22-23](#)

Piotr Lutyk: **Pasożyty** [s. 23-24](#)

Okienko dla poezji [s. 25](#)

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach [s. 26](#)



Witraż w kościele Na-
rodzenia NMP i św.
Walentego w Bielsku-
Białej Lipniku (fot. S.
Waluś)



Antoni Winiarski:

W pustynnym sercu Australii [s. 27-28](#)

Uluru (Ayers Rock) w Parku Narodowym Uluru-Kata Tju-
ta, Terytorium Północne, Australia. Ta czerwona skała ma
wysokość 348 m (863 m n.p.m.) i obwód 9 km. Widok
z samolotu.

Wersje kolorowe biuletynu „Dlatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Życzenia na Boże Narodzenie i Nowy Rok

Boże Narodzenie jest spotkaniem Tego, który określił siebie jako „Światłość świata” (J 8,12; 9,5). Dzień Bożego Narodzenia został umownie wyznaczony na 25 grudnia, kiedy następuje przesilenie dnia nad nocą. Starożytni Rzymianie obchodzili wtedy święto Niezwyciężonego Słońca. Chrześcijanie w tym dniu dostrzegali symbol zwycięskiego Chrystusa – prawdziwej „Światłości świata” i dlatego świętowanie narodzin Słońca od IV wieku zastąpili pamiątką narodzin Jezusa Chrystusa – Bożego Syna.

Teksty ewangeliczne mocno wiążą narodziny oczekiwanego Mesjasza z symboliką światła. Ewangelista Jan w Prologu Czwartej Ewangelii nazywa Jezusa „Światłością prawdziwą, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat” (J 1,9). Kapłan Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela, porównuje Zbawiciela do „Wschodzącego z wysoka Słońca jaśniejącego tym, którzy są w ciemności grzechu i śmierci” (Łk 1,78). Mędrcy ze Wschodu są prowadzeni do groty betlejemskiej dzięki „światłu gwiazdy” (Mt 2,1-12). Pasterze betlejemscy „zostają oświeceni blaskiem chwały Pańskiej” wsłuchując się w nakaz anioła, aby poszli z radością do Betlejem, gdzie narodził się Zbawiciel, Mesjasz i Pan (Łk 2,10-11). Sędziwy Symeon podczas prezentacji Jezusa jako pierwotnego poświęconego Bogu w świątyni jerozolimskiej (Wj 13,2.12.15) nazywa Go „światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu Izraela” (Łk 2,32).

Dlatego w liturgii Adwentu tak wyraźny był głos tęsknego wołania Kościoła: „Przyjdź Panie i oświeć nas! Przyjdź i nie zwlekaj! Maranatha!

To adwentowe wołanie prowadzi nas do głębokiego przeżywania świąt Bożego Narodzenia, których istotą jest doświadczenie prawdy, że Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba staje się jednym z nas. Bóg przychodzi do ludzi w osobie swojego Syna, który otrzymuje imiona: Jezus i Emmanuel. W nich kryje się istota działania Boga, który pragnie zbawienia człowieka i bycia z nim, towarzyszenia mu w jego ziemskiej wędrówce ku niebiańskiej ojczyźnie.

W osobie Jezusa każdy człowiek staje się dzieckiem Boga i odnajduje w sobie zagubiony przez grzech obraz swojego Stwórcy. W blasku betlejemskiej nocy obraz ten nabiera nowych wymiarów. Narodziny Tego, który jest „Światło-

ścią świata” stają się znakiem nadziei na zwycięstwo nad mrokiem grzechu i ciemnością ludzkiego zniewolenia. To rodzi wielką radość i prawdziwy pokój serca.

Otwórzmy się w ten czas Bożego Narodzenia na nowonarodzonego Jezusa, który jako „Światłość świata” oświeca każdego z nas przynosząc niebiańską radość i ewangeliczny pokój serca.

Tego życzy na Boże Narodzenie i Nowy Rok
ks. Józef Kozyra – kapelan KIK w Katowicach

Katowice, grudzień 2022 r.

Program duszpasterski na rok liturgiczny 2022/2023

O nowym programie duszpasterskim: „Wierzę w Kościół Chrystusa” na rok liturgiczny 2022/23 mówił biskupom na 392. Zebraniu plenarnym KEP bp Andrzej Czaja, przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa. Realizacja programu rozpocznie się w pierwszą niedzielę Adwentu, wraz z początkiem nowego roku liturgicznego.

Bp Andrzej Czaja: Poprzez program „Wierzę w Kościół” chcemy zwrócić uwagę wiernych czym w swej najgłębszej istocie jest Kościół i podnieść świadomość wiary w Kościół, którą wyznajemy w Składzie Apostolskim. Chcemy zwrócić uwagę, że Kościół nie jest jakąś zewnętrzną instytucją, ale, że my wszyscy go stanowimy. Kościół jest to wspólnota Ludu Bożego, która zmierza za Chrystusem, dając się prowadzić Bożemu duchowi. A po drodze nie możemy lekceważyć świątyni, w której Bóg dokonuje naszego uświęcenia, jak i również znaków drogowych na tej drodze, jakimi są przykazania i Ewangelia.

I w tym zakresie, odkrywania tajemnicy Kościoła i tego jakim ma być Kościół nowy program duszpasterski bardzo zbiega się z synodem o synodalności, który również stawia sobie za zadanie wysłuchanie, co na obecnym etapie Duch Boży ma do powiedzenia Kościołowi.

Bardzo zależy nam na uświadomieniu co w istocie znaczy „Wierzyć w Kościół”, a co oznacza to wierzyć w Boga, który objawił się jako Emmanuel.

Chcemy też wytłumaczyć dlaczego warto jest „Wierzyć Kościołowi”. A to wyłącznie dlatego, że przekazuje on treści objawione wprost przez

samemu Bogu, a nie jakąś ludzką naukę. W Kościele przekazywane jest to, co Bóg chce nam ofiarować i jeśli nie wierzę w Kościół to się na to zamykam. A jest to bogactwo łaski Bożej i Prawdy oraz rzeczywista obecność Chrystusa i na moc Bożego ducha.

A następnym krokiem jest podążać wraz z Kościołem wspólną drogą, która być może jest wyboista, ale jednak prowadzi ku zbawieniu. A z kolei warunkiem podjęcia wspólnej drogi wraz z Kościołem i w Kościele jest umiłowanie Kościoła, bo inaczej iść razem się po prostu nie da. Ludzki grzech nie podważa sensu Kościoła, ani wartości jego misji. Bo przecież Kościół jest święty, ale wyłącznie dlatego, że obecny jest w nim Chrystus, a jako wspólnota jest wspólnotą grzesznych ludzi. To my, ludzie, sprawiamy, że w Kościele jest tyle grzechu, choć on sam jest święty świętością samego Boga.

Ważna jest też wiara w „jeden” Kościół, który jest powszechny i apostołski. Wiara w jeden Kościół oznacza, że Kościół jest jedyny i niepowtarzalny, i w istocie jako Kościół Chrystusa nie jest on podzielony choć w przestrzeni widzialnej widać wiele jego podziałów. Tym co łączy Kościół w jedno jest Duch Boży. A wynika stąd zadanie, aby przezwyciężać te podziały Kościoła, jakie zaistniały i pracować na rzecz jego jedności.

Wymiar powszechności Kościoła polega na tym, że Kościół jest dla wszystkich ludzi, wszystkich czasów, ale skoro Kościół jest posłany do wszystkich stąd wynika dla nas bardzo konkretne zadanie, że to my jako wierzący musimy wyjść ku wszystkim innym. I na tym polega misyjne zadanie Kościoła, do które wszyscy jesteśmy powołani.

Kościół jest apostołski, to znaczy zbudowany na wierze 12 apostołów i na przekazywanej przez pokolenia sukcesji apostołskiej. Stąd wynika zadanie strzeżenia wiary, czyli jej integralności i zgodności z nauczaniem Kościoła. Do ważnych zadań należy taki przekaz i taka interpretacja zasad wiary, aby była ona zrozumiała w warunkach każdego czasu i każdej kultury. Mamy strzec wiary apostołskiej Kościoła, ale także wyklądać ją we współczesnym języku który trafi do ludzi.

(źródło: <https://www.ekai.pl/bp-czaja-o-nowym-programie-duszpasterskim-chcemy-uswiadomic-co-to-znaczy-wierzyc-w-kosciol/>)

Nadesłał Robert Prorok

Wiara w Boga a wiara w Kościół Temat Gościa



Gość Niedzielny nr 48, rok XCIX,
4 XII 2022, s. 1

Na Kościół trzeba patrzeć z wiarą

Na pytanie, dlaczego wierzę w Kościół, odpowiadam krótko: ponieważ został założony przez Jezusa Chrystusa jako wspólnota, w której i dzięki której mogę osiągnąć zbawienie. (...)

Wiesława Dąbrowska-Macura, Gość Niedzielny nr 48, rok XCIX, 4 XII 2022, s. 20

Wierzę w święty Kościół powszechny

Wierzyć w Kościół oznacza wierzyć w obecność Boga pośród nas – mówił bp Andrzej Czaja, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP, podczas debaty poświęconej nowemu programowi pastoralnemu. (...)

Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny nr 48, rok XCIX, 4 XII 2022, s. 20-23

Warto żyć w Kościele

– Wiara pozwala nam dostrzec w Kościele szczególną obecność Boga – mówi ks. prof. Paweł Bortkiewicz, chrystusowiec, teolog moralny. (...)

Rozmawiał Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny nr 48, rok XCIX, 4 XII 2022, s. 22

Dlaczego wierzę w Kościół?

S. Bogna Młynarz, prof. Aleksander Bańka, Daniel Wojda, Adam Szewczyk, Gość Niedzielny nr 48, rok XCIX, 4 XII 2022, s. 24

Opracował Stanisław Waluś

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – 20 XI 2022



Dekoracja bocznego ołtarza w kościele Narodzenia Maryi Panny i św. Walentego w Bielsku-Białej Lipniku. Na obrazie Chrystus w szatach liturgicznych, koronie i z krzyżem.

Zdjęcie Stanisław Waluś

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audycja ogólna – środa 9 XI 2022 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Dziękuję wam za dar modlitwy, którą towarzyszyliście mi w podróży do Królestwa Bahrajnu. Pojutrze będziecie obchodzili rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości: niech ta znacząca rocznica wzbudzi we wszystkich wdzięczność wobec Boga i umocni zaangażowanie na rzecz braterstwa, ochrony życia i godności osoby ludzkiej w waszym kraju i na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w sąsiedniej Ukrainie. Błogosławię was z całego serca.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 9 XI 2022

Audycja ogólna – środa 16 XI 2022 r.

Witam polskich pielgrzymów. Pozdrawiam członków Fundacji SOAR oraz artystów z Polski, z Ukrainy, z Izraela i z innych krajów, uczestników Festiwalu Psalmów Dawidowych, którzy przybyli do Rzymu, aby zaprezentować koncert „Psalmu pokoju i miłosierdzia”. Życzę, aby to wydarzenie artystyczne i duchowe sprzyjało intencjom oraz projektom braterstwa i zgody. Wszystkim błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 16 XI 2022

Audycja ogólna – środa 23 XI 2022 r.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Jestem wam wdzięczny, że w tych dniach jednożyliście się z prześladowanymi w świecie chrześcijanami, włączając się w inicjatywę RedWeek oraz modląc się za nich szczególnie w sanktuarium na Jasnej Górze. Niech Matka Boża wyjedna im pełną wolność i pocieszenie w utrapieniu. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 23 XI 2022

Audycja ogólna – środa 30 XI 2022 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich; szczególnie przedstawicieli Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy i z powiatu białskiego, uczestniczących w konferencji zatytułowanej: Prawa człowieka w nauczaniu Jana Pawła II. Niech Matka Boża, która towarzyszy naszej adwentowej drodze, wyprasza wam i wszystkim obecnym dar serca otwartego na Boga i drugiego człowieka. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 30 XI 2022

Audycja ogólna – środa 7 XII 2022 r.

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. W poniedziałek, Centrum Relacji Katolicko-Żydowskich im. Abrahama Joshuy Heschela Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego upamiętni-

ło rocznicę „Akcji Reinhardt”. W czasie II wojny światowej spowodowała ona zagładę prawie dwóch milionów osób, głównie pochodzenia żydowskiego. Niech pamięć o tym strasznym wydarzeniu rozbudzi w nas wszystkich pragnienie i działanie na rzecz pokoju. Historia się powtarza, powtarza się. Widzimy dzisiaj, co dzieje się na Ukrainie. Módlmy się o pokój. Z serca błogosławię was tu obecnych i waszych rodaków.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 7 XII 2022

Święty Jan Paweł II Wielki

XXV ROCZNICA PONTYFIKATU

JANA PAWŁA II

WSPÓLNA EMISJA POLSKI I WATYKANU



WIZYTA NA KUBIE

POLSKA 1,20 ZŁ

Città del Vaticano € 0,41

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Do Afryki

(...) Zaczęło się od Zairu, od spotkania z długoletnim dyktatorem Mobutu Sese Seko, który dzień wcześniej poślubił swą wieloletnią towarzyszkę życia, aby mogła powitać Papieża jako oficjalna żona prezydenta. Drugim witającym był polityczny przeciwnik Mobutu, kard. Joseph Malula. Papież, stojący między nimi, był symbolem zgody i pokoju. Przy nim ich animozje utraciły znaczenie.

W kolejnych krajach, w Kongo, Kenii, Ghanie, Burkina Faso i na Wybrzeżu Kości Słoniowej, niezmordowany Pielgrzym, w ciągu 10 dni, poruszył swoją osobą niemal całą Afrykę, a swoich towarzyszy podróży, watykańskich urzędników, a także ekipy telewizyjne, doprowadził niemal do rozpacz. (...)

Podkreślał, że Afryka jest potrzebna Kościołowi. Tak jej wkład liczebny, jak i kulturowy. Afrykańskie wartości – gościnność, tolerancja, zmysł rodzinny, wartość rodzicielstwa, poczucie solidarności, a przede wszystkim wrodzony zmysł religijny – mogą odegrać w Kościele powszechnym ważną rolę.

Papież za każdym razem apelował do Afrykanów, aby pielęgnowali swoją kulturę, jest to bowiem ich wkład w kulturę świata. Do nas, ludzi Zachodu, kierował stamtąd apel, aby nie tylko dawać Afryce, ale nauczyć się od niej brać. Chodziło Ojcu Świętemu o to, aby Afrykanie odrzucili błędne koncepcje rozwoju, wywodzące się z obcych ideologii, prowadzące do wyzysku i materializmu. (...)

Spotkanie z Afryką, to również staniecie oko w oko z islamem. Świadczy o tym odważna podróż do Sudanu (1993), kraju rządzonego przez islamskich radykałów, prowadzących otwartą wojnę z chrześcijanami. Musieli jednak i oni wysłuchać przesłania o poszanowaniu prawa człowieka do wolności religijnej, dziennikarze zaś przy tej okazji ukazali światu potworne zbrodnie reżimu w Sudanie wobec chrześcijan.

Kiedy w 1995 r. Jan Paweł II udał się po raz jedenasty na Czarny Kontynent, aby wziąć udział w zakończeniu Synodu Afrykańskiego, był świadomy, że jego ewangelizacja nie tylko rozwija Kościół, ale budzi pragnienie wolności, poczucie godności i praw. Jego misja duszpasterska w sposób naturalny złączyła się z aktywnością polityczną. (...)

Żywiołowe oklaskiwanie papieskich przemówień świadczy dobitnie o tym, że Afrykanie pragną pokoju i życia godnego dzieci Bożych. Nie zapomną oni papieskiego orędzia. Papieskie pielgrzymki do Afryki sprawiły, że miliony chrześcijan na tym kontynencie poczuło się braćmi i siostrami w rodzinie katolickiej. (...)

s. 117-121

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od lutego 2022 r. są zamieszczane fragmenty homilii z ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny – w 2002 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Stanowisko Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski wobec działań Jana Pawła II odnoszących się do prze- stępstw seksualnych wobec małoletnich

W przestrzeni publicznej coraz częściej słyszymy pytania o postawę Jana Pawła II wobec dramatu wykorzystywania seksualnego osób małoletnich i bezbronnych przez duchownych, a także o sposób reagowania na tego rodzaju przestępstwa podczas jego pontyfikatu. Coraz głośniej stawiana jest teza, że Papież nie podchodził właściwie do tego rodzaju czynów i niewiele robił, aby ten problem rozwiązać, a nawet go ukrywał. Wydaje się, że panuje swego rodzaju moda na formułowanie tego typu opinii. (...)

Medialny atak na św. Jana Pawła II i jego pontyfikat znajduje także swoją przyczynę w nastawieniu do jego nauczania, wyrażonego chociażby w takich encyklikach, jak *Redemptor hominis* czy *Veritatis splendor*, a także w głoszonej przez niego teologii ciała, co nie odpowiada współczesnym ideologiom propagującym hedonizm, relatywizm i nihilizm moralny. (...)

Już w początkach pontyfikatu w wprowadzonym przez Jana Pawła II w 1983 roku nowym „Kodeksie Prawa Kanonicznego” jednoznacznie zobligowano przełożonych kościelnych do karania sprawiedliwą karą członków kleru, będących sprawcami wykorzystania seksualnego małoletnich, nie wyłączając wydalenia ich ze stanu duchownego.

W 1992 roku Jan Paweł II ogłosił „Katechizm Kościoła Katolickiego”, który w artykule 2389 stwierdza, że „nadużycia seksualne popełniane przez dorosłych na dzieciach lub młodzieży powierzonych ich opiece” są grzechem, będącym „jednocześnie gorszącym zamachem na integralność fizyczną i moralną młodych, którzy będą nosić jego piętno przez całe życie, oraz pogwałceniem odpowiedzialności wychowawczej”. (...)

Wydaje się, że w okresie od połowy lat osiemdziesiątych do połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku skandal wykorzystania seksualnego rysował się dla Jana Pawła II głównie jako problem Kościoła w Stanach Zjednoczonych i w krajach anglosaskich. Dlatego w 1994 roku wydał on indult dla Kościoła w USA, którego celem było zapewnienie większej ochrony dzieci i młodzieży poprzez uzgodnienie przepisów kościelnych z prawem amerykańskim. (...)

Dlatego, pomimo posoborowych tendencji decentralizacyjnych, w 2001 roku Jan Paweł II wy-

dał dokument *Sacramentorum sanctitatis* tutela dla całego Kościoła. (...)

Widząc, że wobec tego problemu punktowe odpowiedzi nie są wystarczającym rozwiązaniem, w 2001 roku Papież podjął decydujący krok i zmienił prawo, które stało się narzędziem dla całego Kościoła. Tą zmianą uruchomił proces oczyszczania Kościoła, kontynuowany przez jego następców: papieży Benedykta XVI i Franciszka.

Usiłując dzisiaj zrozumieć ówczesną sytuację, trzeba też uwzględnić dominującą wtedy także w Kościele mentalność dyskrekcji. Jeśli więc nawet podejmowano jakieś działania, to jednocześnie panował lęk i opór przed ich transparentnym komunikowaniem.

Ponadto lektura raportu Stolicy Apostolskiej dotyczącego byłego kard. Theodora McCarricka każe stawiać pytania o to, w jakim stopniu Jan Paweł II był rzetelnie informowany przez powołane do tego organy, a w jakim stopniu pewne decyzje były podejmowane bez jego wiedzy na innych szczeblach władzy, zgodnie z kompetencjami. W każdym razie raport nt. McCarricka nie pokazuje jakiegokolwiek „tuszowania” czy „zamiatania pod dywan” przez Jana Pawła II przestępstw seksualnych, których dopuścili się duchowni. (...)

Jasna Góra, 14 listopada 2022 roku

<https://episkopat.pl/rada-stala-kep-jan-pawel-ii-podjal-zdecydowana-walke-z-przypadkami-wykorzystywania-seksualnego-dzieci-i-maloletnich/>

Stanowisko zostało opublikowane w Naszym Dzienniku (nr 269 (7534), z 21 XI 2022, s. 10-11), Gościu Niedzielnym (nr 47, z 27 XI 2022, s. 27-28), Idziemy (nr 48 (891), z 27 XI 2022, s. 30-31) i Niedzieli (nr 48 z 27 XI 2022, s. 21-23).

*Cały tekst na stronie internetowej
KIK w Katowicach w zakładce
„Teksty KIK i inne materiały”.*

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/teksty-kik-i-inne-materialy>

Komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

W ostatnim czasie w przestrzeni medialnej pojawiają się pytania o postawę św. Jana Pawła II wobec dramatu wykorzystywania seksualnego osób małoletnich przez niektórych duchownych, a także o sposób reagowania na tego rodzaju przestępstwa w czasie jego pontyfikatu. Coraz

głośniej stawiana jest teza, że Ojciec Święty nie podchodził właściwie do tego rodzaju czynów, niewiele robił, aby ten problem rozwiązać, a nawet go ukrywał. Wydaje się, że panuje swego rodzaju moda na formułowanie tego rodzaju opinii. Tego typu oskarżenia wpisują się w próby podważenia autorytetu św. Jana Pawła II, a nawet zakwestionowania jego świętości, potwierdzonej w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym. W konsekwencji stanowi to próbę zniszczenia dziedzictwa tego wyjątkowego pontyfikatu.

Medialny atak na św. Jana Pawła II znajduje swoją przyczynę m.in. w nastawieniu niektórych grup społecznych do jego nauczania, a zwłaszcza na temat wartości ludzkiego życia i jego ochrony od poczęcia do naturalnej śmierci, wartości małżeństwa i rodziny, moralności życia seksualnego, a także w głoszonej przez niego teologii ciała, co nie odpowiada współczesnym ideologiom, propagującym wykrzywioną wizję człowieka i hedonizm, relatywizm i nihilizm moralny.

Uczciwe szukanie prawdy i dawanie o niej świadectwa jest obowiązkiem każdego prawego sumienia. Dlatego też – dnia 14 listopada br. – na Jasnej Górze, zostało przygotowane Stanowisko Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, wobec działań Jana Pawła II odnoszących się do przestępstw seksualnych wobec małoletnich. Jest to szerokie opracowanie, które uwzględnia zarówno kontekst historyczny i ówczesny stan wiedzy, jak również uwarunkowania społeczne, kulturowe i prawne czasów, w których żył i pracował św. Jan Paweł II.

Zachęcam wiernych do lektury tego tekstu, a przez to do refleksji nad pontyfikatem i spuścizną dziejową Papieża Polaka, który jako pierwszy zwierzchnik Kościoła katolickiego, zgodnie z posiadaną wiedzą, podjął zdecydowaną walkę z przypadkami krzywdzenia małoletnich, a także wprowadził obowiązujące w całym Kościele normy rozliczania tego typu przestępstw.

Ze względu na objętość dokumentu, dostępny jest on na stronach internetowych episkopatu, poszczególnych diecezji, parafii oraz mediów katolickich w całym kraju.

Z pasterskim błogosławieństwem,

+ Stanisław Gądecki

Metropolita Poznański

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Jasna Góra, 14 listopada 2022 roku

<https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-zachecam-do-refleksji-nad-pontyfikatem-i-spuscizna-dziejowa-papieza-polaka/>

Bronią św. Jana Pawła II



OSKARŻANY NIESŁUSZNIE

Gość Niedzielny, nr 46,
20 XI 2022, s. 1

Andrzej Grajewski: Tendencyjnie i wybiórczo,
s. 17-18,
Agata Puścikowska rozmawia z Pauliną Guzik:
Wiedza: ratunek przed propagandą, s. 18-20



DLACZEGO ATAKUJĄ?

Niedziela, nr 46, 13 XI
2022, s. 1

Ks. Jarosław Grabowski:
Dlaczego atakują papieża?, s. 3
Ks. prof. Paweł Bortkiewicz: Blask świętości,
s. 12



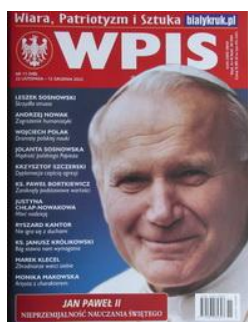
POLACY CZY POZWOLICIE ZNISZCZYĆ GO KŁAMSTWAMI?

Sieci, nr 49 (523), 5-11 XII
2022, s. 1

Goran Andrijanić: Polacy,
czy wy na to pozwolicie?!,
s. 20-22

Alina Czerniakowska: Mój

JP2, s. 94



JAN PAWEŁ II NIEPRZEMIJAŁNOŚĆ NAUCZANIA ŚWIĘTEGO

Wiara, Patriotyzm
i Sztuka, nr 11 (145),
22 XI – 12 XII 2022, s. 1
Jolanta Sosnowska: Św. Jan
Paweł II w obronie prawdy
i wolności w nauce, s. 20-25
Ze str. 24:

Ogromnie ważne – zwłaszcza z dzisiejszego punktu widzenia, kiedy nasze rodzime uczelnie i ośrodki naukowe są poważnie zainfekowane ideologią *gender* i zafascynowane postprawdą – było spotkanie z Janem Pawłem II w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu 7 czerwca 1999 r. (...)

Opracował Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

**Kard. Stefan Wyszyński: Nieszczęściem jest
zajmowanie się całym światem
kosztem własnej Ojczyzny.**

**On jest prawdziwym ojcem naszej dzisiejszej
suwerenności i wolności**

(...) Patrząc z pewnej perspektywy czasowej, w życiu i działalności kard. Wyszyńskiego znajduje potwierdzenie niezwykle trafne wskazanie św. Tomasza z Akwinu: „Lepiej iść słuszną drogą potykając się, niż wielkimi krokami błędzić po bezdrożach. Kto kuleje na słusznej drodze, idzie wprawdzie powoli, ale zbliża się do celu. Ktokolwiek zaś błędzi na bezdrożach, im szybciej podąży, tym bardziej oddala się od celu”. Najnowsza historia Kościoła w Europie i na świecie dramatycznie to potwierdza.

Stale malejąca liczba katolików (Europa jest tu szczególnie drastycznym przykładem), opustoszałe kościoły, zamykane klasztory i seminaria duchowne, malejąca liczba powołań kapłańskich i zakonnych – to najbardziej widoczne, ale nie jedyne objawy głębokiego kryzysu przeżywanego przez Kościół. Wielu katolikom, nawet kapłanom i być może biskupom, brakuje pewności, że droga, którą wybraliśmy, idąc za Chrystusem, jest właściwa. Bardziej niż kiedykolwiek potrzeba więc w Polsce zaufanego i silnego autorytetu – takiego, jakim był kard. Wyszyński. W jego postawie i zachowaniu wybrzmiewała prawda Ewangelii, co innym dodawało otuchy i siły. (...)

Ks. prof. Waldemar Chrostowski,

Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 12 (134),

14 XII 2021 – 24 I 2022, s. 11-16

*Fragment wybrał Stanisław Waluś. Ciąg dalszy
tego artykułu w następnym numerze „Dłatego”*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

**Z kazania ks. Jana Franciszka Machy (Ruda,
kościół pw. św. Józefa, 31 sierpnia 1940 r.)**

Chrześcijaństwo zaangażowane. Kościół nigdy nie pozostaje nietknięty poprzez zmiany epok. Tak jak wcześniej, tak i dzisiaj znajduje się w centrum walki. Musimy dzisiaj postawić sobie pytanie, dlaczego tak wielu ludzi właściwie gorzy się chrześcijaństwem i Kościołem. A może jest tak, że Bóg pozwala dzisiaj, aby tak potężna burza szalała wokół drzewa, jakim jest Kościół, aby spróchniałe gałęzie odpadły, a drzewo po prostu głębiej zapuściło swoje korzenie w ziemię?

Nie będziemy umieli dostrzec żadnego głębszego znaczenia w nieszczęśliwych zrzędzeniach, które dotyczą dziś chrześcijaństwo, jeśli nie usłyszymy w nich Bożego głosu wzywającego do opamiętania i szczerego rachunku sumienia. Nasze chrześcijaństwo zbyt często i za bardzo staje się bezmyślnym przyzwyczajeniem. Odmawiamy być może nasze poranne i wieczorne modlitwy, modlimy się przed i po posiłku, ale robimy to bardziej ustami, a mniej sercem. Należy to po prostu do rytmu naszego codziennego życia. Dość często w ciągu roku przystępujemy też do sakramentów świętych, ale nawet to stało się dla nas takim przyzwyczajeniem, że spowiedź i Komunia Święta nie zostawiają wręcz żadnych śladów w naszym życiu. Jednym słowem, nasze chrześcijaństwo ma jeszcze wprowadzić wiele form duchowości, ale pozostało w nim już niewiele duszy i treści. Brakuje mu wnętrza, głębi i ciepła. „Chrześcijaństwo z przyzwyczajenia” nie dojrzało także do ciężkich prób. Chrześcijaninie! Walcz, zdobywaj i utrzymaj to, co przejąłeś od swoich ojców! Wiara nie może pozostać dłużej kwestią przyzwyczajenia! Jej prawdy, których słuchaliśmy od dziecka, muszą nas znowu wewnątrz pochlonać i ująć. Jednym słowem: musimy znowu stać się żywymi chrześcijanami! Nasze chrześcijaństwo za bardzo i zbyt często stało się niewymagającym chrześcijaństwem niedzielnym. Dla zbyt wielu religia jest jedynie piękną otoczką życia, ale nie jest już centralną siłą, która unosi i przenika całe życie. Czy nie jest tak, że często traktujemy naszą religię jak niedzielne ubranie, które zakładamy w świąteczny dzień rano, aby wieczorem powiesić je w szafie na cały tydzień? Idziemy pięknie i grzecznie do kościoła, modlimy się, słuchamy kazania, spowiadamy się i przystępujemy do Komunii. Ale doskonale oddzielony od tego religijnego człowieka żyje w nas człowiek świecki. W małżeństwie i rodzinie, na ulicy i w miejscu pracy, żyjemy i postępujemy dokładnie tak samo jak wielu innych ludzi, którzy nie wierzą w Pana Boga. To jest złem, na które choruje dziś nasze chrześcijaństwo. Ten rozdźwięk między religią i życiem, to zadowolone i niewymagające chrześcijaństwo niedzielne. Powiedzmy to wprost: jeśli nasza religia jest czymś jedynie „niedzielnym” i nie czerpiemy z niej żadnych ideałów ani sił, aby podołać trudom dnia codziennego, cóż mamy z takiej religii? Zobaczcie tu wezwanie naszych czasów i wezwanie Boga we współczesnej walce o wiarę: „Chrześcijaninie! Umieść swoją religię na nowo w centrum twojej codzienności!”

<https://www.gosc.pl/doc/7249509.Dzis-pierwszy-raz-obchodzimy-wspomnienie-bl-ks-Jana-Machy/2>

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 9 listopada 2022 r.

1. Poinformowano o śmierci Andrzeja Perkosza, przewodniczącego sekcji na Dolnym Tysiącleciu i konieczności powołania nowej osoby.
2. Dyskutowano nad sposobami uściślenia kontaktów z członkami poszczególnych sekcji (przewodniczący rozsyła wiadomości pocztą mailową; a nieposługującym się internetem – telefonicznie, sms).
3. Stanisław Waluś przekazał informacje o spotkaniu w Chrzanowie poświęconym śp. Wojciechowi Sali.
4. Ustalono zarys pracy na rok 2023: pielgrzymka do MB Boguckiej, pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę, rekolekcje w Kokoszycach, zorganizowanie razem z Akcją Katolicką konkursów (plastycznego dla dzieci i pisemnego dla młodzieży) na temat historii Śląska.
5. Relacja Rajmunda Rała z konferencji na temat Panteonu Górnośląskiego w Katowicach zorganizowanej przez Klub Jagielloński.
6. Omówiony został program 42. pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę 19 listopada br.
7. Antoni Winiarski poinformował o kłopotach finansowych parafii pw. św. Anny w Janowie (naprawa szkód, jakie spowodowała wichura). Dobrowolne wpłaty mile widziane.
8. Teresa Czapla poinformowała o modlitwie międzyreligijnej na zlikwidowanym cmentarzu przy ul. Damrota.

Zofia Osiecka

Spotkanie wspomnieniowe śp. Wojciecha Sali

We wtorek 18 października 2022 r. w ramach XXXVI Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie odbyło się spotkanie poświęcone wspomnieniu Wojciecha Sali i promocji książki „Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata” opracowanej przez Wojciecha Salę.

Wojciech Sala był wieloletnim prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie, pierwszym burmistrzem Chrzanowa, przez pewien okres wiceprezesem KIK w Katowicach. Jest członkiem założycielem i Członkiem Honorowym KIK w Katowicach.



Audycja u Ojca Świętego Jana Pawła II. Piąty od lewej w brązowym garniturze, białej koszuli i pod krawatem – Wojciech Sala (zdjęcie ekranu podczas prezentacji).

Potem zostałem poproszony o powiedzenie czegoś o powstaniu książki „Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”, która została opracowana przez Wojciecha Salę.



Uczestnicy spotkania. Po lewej stół z (między innymi) egzemplarzami książki o Andrzeju do zabrania przez chętnych (do czego zachęcał pan Kamil Bogusz) i biuletynami KIK w Katowicach „Dłatego” z artykułami o śp. Wojciechu Szyi (nr 5, 6 i 8 z 2022 r.).

Tekst i zdjęcia Stanisław Waluś

PS Krótka notatka i 34 zdjęcia ze spotkania zrobione przez pracownicę biblioteki są na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie:

<https://www.mbp.chrzanow.pl/2022/10/wspomnienie-wojciecha-sali/>

Tata przyjaciel

Dla wielu z nas zmarły w zeszłym roku Wojciech Sala to pierwszy burmistrz Chrzanowa w odrodzonym samorządzie, nauczyciel, działacz KIK. Dla Marty, Katarzyny i Jana to ukochany tata, przyjaciel. Jak go wspominają?



Wojciech Sala z trójką swoich dzieci

Wojciech Sala z trójką swoich dzieci.

Najmłodsza córka Marta Sala, artystka freelancerka:

Wojciech Sala był moim ojcem, wspaniałym pedagogiem i najlepszym przyjacielem. Zawsze mogłam do niego zadzwonić, żeby przedyskutować wszelkiego rodzaju problemy. Nawet jak jakieś tematy były dla niego nowe czy nieznane, słuchał z zainteresowaniem. Często sam później coś doczytał, przesłał tekst czy jakieś odniesienie.

Był zainteresowany ludźmi i światem, otwarty na dyskusje, bardzo gościnny. Cenił kulturę i edukację. Wspierał mnie, gdy wybrałam liceum plastyczne, później studia malarskie. W Chrzanowie współorganizował moje dwie pierwsze wystawy. Pierwszą z Martą Mazur w Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, drugą z Anną Rakoczy w piwniczce Domu Urbańczyka. Często pojawiał się na wydarzeniach artystycznych, które organizowaliśmy z grupą STRUPEK i innymi artystami w Krakowie, np. w Zbiorniku Kultury. Na złoty protest, organizowany m.in. przez Cecylię Malik w obronie Hotelu Cracovia przed zburzeniem, założył uszytą przeze mnie złotą maskę i pasujący do niej musztardowy sweter, aktywnie uczestnicząc w happeningu. Kiedy niepewna swej przyszłości spytałam, czy nie wolałby, żebym wybrała bardziej opłacalny kierunek kształcenia – powiedział, że najważniejsze jest robić z miłością i zaangażowaniem rzeczy, które się lubi i czerpać satysfakcję z samego działania według własnych pasji i wartości.

Wychowywał nas do samodzielności dalekiej jednak od egoizmu, podkreślając wartość działania w grupach i odpowiedzialność społeczną. Powtarzał, że każdy jest kowalem własnego losu, jednak nie przymykał oka na nierówności społeczne i znaczenie środowiska, które może wspierać, albo przeszkadzać w rozwoju. Podał często przykład komunizmu w Polsce, w którym rozwój był hamowany, a praca i pieniądze marnowane. Wspominał, że kiedy praco-

wał jako inżynier, jego projekty maszyn elektrycznych łądowały przez lata na półce, nie służąc nikomu. To go bardzo frustrowało.

Spełnienie zawodowe odnalazł później jako nauczyciel, będąc dumny z postępów uczniów. Bardzo ważna była dla niego nowoczesna edukacja.

Na długo przed pandemią i idącą za nią digitalizacją wprowadzał zagadnienie szkoły wirtualnej w swojej praktyce pedagogicznej. Na sympozjach Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie wygłosił następujące odczyty na ten temat: „Przygotowanie do szkoły wirtualnej” (10. Sympozjum – wrzesień 2000 r.), „Szkoła wirtualna Chrzanów-Trzebinia 2000/2001” (11. Sympozjum – wrzesień 2001 r.), „Szkoła wspomagana na odległość” (15. Sympozjum – wrzesień 2005 r.).

W 2006 ukazał się jego artykuł „e-Teacher” w Hejnale Oświatowym (Nr 3/69/2006).

Tata nie cierpiał marnotrawstwa. W życiu codziennym promował oszczędność, recykling, i dbałość o środowisko. Z jednostronnie zapisanych kartek robił notatniki, których używał na co dzień do spisywania obserwacji i wspomnień. Dbał o rzeczy i odzież, rzadko kupował nowe. Doniczki robił z plastikowych kubków od jogurtu. Nazwę rośliny pisał na przygotowanej przez siebie naklejce albo na białej w ziemię małej tabliczce, wyciętej z jakiegoś opakowania. Nawóz przygotowywał ze skorupki od jajek, które starannie rozdrabniał w młynku.

Tata zainspirował mnie do pracy nad projektem Wierzbę Estery. To on opowiedział nam, że mieszkamy w żydowskiej kamienicy, o Synagodze Wielkiej, placu Estery i o żydowskich książkach znalezionych na strychu, które w większości przekazał Mieczysławowi Mazarańskiemu do zbiorów Muzeum w Chrzanowie. Podziwiał kulturę żydowską w kwestiach takich, jak szacunek do pisma, edukacji oraz organizacji, m.in. samopomocy społecznej.

Podkreślał, że na ziemiach polskich przez wieki różne kultury przenikały się, więc jesteśmy ich mieszkanką w sensie symbolicznym i dosłownym.

Tata miał bardzo poukładany system wartości, ale nie zakładał, że inne postawy są z gruntu złe. Powiedział mi pewnego dnia, że nie jest w stanie zrozumieć mojego świata, w którym żyję i pracuję, bo jego doświadczenia były inne, że muszę sama szukać odpowiednich rozwiązań w swoich działaniach.

Średnia córka Katarzyna Sala, filozofka z wykształcenia, pracuje w HR w Berlinie i jako freelancer w projektach artystycznych i literackich:

Jako człowiek aktywny społecznie, kulturalnie i politycznie tata bardzo nam imponował. Tym samym kształtował w pewien sposób nasze zainteresowania, postawy i wybory. Dla mnie jako introwertyka najważniejsze były jego zainteresowania humanistyczne. Nasza biblioteka, prócz literatury fachowej z elektryki, informatyki i fizyki, była pełna poezji, filozofii i historii sztuki. Tata szczególnie lubił książki na temat psychiki ludzkiej Antoniego Kępińskiego, dzieła Kisielewskiego, Brandstaettera, Steina, poezje Staffa i Miłosa, dramaty Dürrenmatta czy nowele Guy de Maupassanta. Często przypominał motywy z przeczytanych książek albo recytował ulubione wiersze. Wraz z chrzanowskim KIK-iem organizował jasełka, w których wspólnie z innymi dziećmi mogliśmy zagrać.

Ponieważ był człowiekiem dialogu, cenił sobie spotkania z ludźmi różnych narodowości i kultur. Interesował się historią i wydarzeniami świata współczesnego. Zawsze więc potrafił nawiązać wciągającą rozmowę z gośćmi u nas obcokrajowcami z Japonii, Austrii, Niemiec, Szwajcarii, Makau czy Kurdystanu.

Tata uczył się języków obcych: niemieckiego, angielskiego i esperanto. W pewnym czasie zajmował się polsko-niemieckimi tłumaczeniami technicznymi. Mnie również wspierał i motywował w nauce języków. Nie mając jakiejś szczególnej w tym łatwości, nauczyłam się czterech języków obcych. Nie był zadowolony, że wyemigrowałam do Niemiec, przez co nie mogliśmy się często spotykać, ale akceptował moje wybory i zdalnie udzielał mi porad w każdej możliwej sprawie.

Migracja osłabia człowieka, odziera go z ochrony języka ojczystego, wypracowanych sieci znajomości, przyjaźni i bliskości rodziny. Tatowe poglądy na temat potrzeby zawodowej i społecznej aktywności ludzkiej, jego wiara w rozwój na każdym etapie życia, optymizm w uczeniu się na błędach i przyjazne podejście do drugiego człowieka, są dla mnie w trudnych momentach sposobem dalszego oswajania obczyzny.

Cytat z Biblii, który tata często przytaczał: „Trochę snu, trochę drzemanie, założenie rąk, aby zasnąć, a spotka cię bieda jak złodziej”.

Jego prodemokratyczna działalność i przynależność do Kościoła w czasach komunistycznych

zablokowała mu jako inżynierowi drogę kariery naukowej. Doceniał znaczenie rozwoju medycyny. Dzięki sztucznej zastawce mógł przeżyć parędziesiąt lat więcej.

Dzisiaj widzę w tacie w pewnym sensie prekursora body positivity. Jako człowiek z dużą nadwagą, z optymizmem i poczuciem humoru podchodził do tej kwestii. Jego postura nigdy nie była dla niego pretekstem do użalania się nad sobą i wycofania społecznego. Takiego stanu ducha mnie samej nie udało się jeszcze osiągnąć.

Wydaje mi się, że tata w kwestii wychowania córek był feministą. Wierzył, że kobieta zawodowo i społecznie może, a nawet powinna rozwijać własne talenty i tworzyć na równi z mężczyzną społeczeństwo wspierających się, równouprawnionych ludzi. Dawał wolność wyborów, przypominając jednocześnie, że każdy płaci swoją cenę wolności.

Najstarszy syn Jan Sala, pracuje w Ośrodku Caritas w Katowicach:

Tata pamiętał bardzo dobrze historię, fakty, daty, osoby. Miał wiele uzdolnień. Potrafił barwnie opowiadać. Nie przejąłem po nim tych zdolności. Myślę, że dobrze się rozumieliśmy, lubiliśmy ze sobą rozmawiać. Zasadnicze wartości, które wyznawał, i którym był wierny, również i dla mnie są ważne, choć wymagające. Jak to, że o swoją wolność to już my sami będziemy musieli walczyć.

Był blisko Kościoła, bliski mu był Kościół „otwarty”. Nie lubił osądzania człowieka.

Cenił bardzo doświadczenie grupy absolwentów duszpasterstwa akademickiego, wdzięczny był za formację Halinie Bortnowskiej, choć w niektórych kwestiach jej poglądy mu się nie podobały. Nawiązywał do doświadczeń metody małych grup.

Myślę, że doświadczenia komitetu obywatelskiego, stażu samorządowego we Francji, jak też formacja w grupie absolwentów spowodowały, że doceniał umiejętność prowadzenia sporów, w których dochodzi się do prawdy, czy też do przyjęcia kompromisu. Uczestnictwo w rozmowach, przekonanie choć do części swoich racji, wypracowanie wiążącego stanowiska – uznawał za lepsze niż nieuczestniczenie i nie osiągnięcie niczego.

Uważał Unię Europejską jako wartościową wspólnotę narodów. Przeciwwstawiał ją doświadczeniu Związku Sowieckiego. W domu mawiał „Niemcy mieli swoją Norymbergę – Rosjanie pozostali bezkarni”. Cenił postawę biskupów polskich „wybaczamy i prosimy o wybaczenie”,

jak też niemieckiej akcji „Znaku pokuty” („Aktion Sühnezeichen”).

Ważny był dla niego ekumenizm. Czuł nie tylko jak działa parafia, lecz czuł Kościół powszechny, nie zamykając go w jednym narodzie polskim. Działał przy tym mocno lokalnie, przez zaangażowanie samorządowe w Chrzanowie, gdzie był pierwszym burmistrzem w wolnej Polsce, przez zaangażowanie w parafii św. Mikołaja, przez tworzenie i prowadzenie przez 40 lat Klubu Inteligencji Katolickiej w Chrzanowie, prace w zarządzie KIK w Katowicach, udział w pracach Porozumienia KIK w Polsce.

Dostrzegał współistnienie na terenie kraju kultur, które wzajemnie się ubogacają. To przenikanie kultur uważał za szansę rozwoju, coś właściwego i pożądanego.

Pomagał. Nie znam wszystkich jego aktywności w tym względzie, wspomnę tylko o kilku. Wyrósłszy z formacji grupy absolwentów duszpasterstwa akademickiego, wraz z mamą podjęli się bycia rodzicami chrzestnymi dziewczynki z domu dziecka. Przez cały czas wspierali ją, również finansowo, ale też troską, spotkaniem, dobrym słowem.

To kolejna postawa „nie słowem, lecz czynem” – będąca dla nas świadectwem, co jest słuszne, co w życiu powinno być ważne.

Działalność gospodarcza. Miałem możliwość współpracować z ojcem przy przygotowywaniu i prowadzeniu kursów komputerowych. Programował w Pascalu, później w Delphi, teksty komputerowe z różnych przedmiotów – informatycznych, zawodowych, ekonomicznych, które stosował w szkołach (PSZ w Młoszowej, ZSTU w Trzebini, II LO w Chrzanowie), jak też na kursach komputerowych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej MABIT. Pierwsze kursy komputerowe zapoczątkował w urzędzie miejskim, gdzie komputeryzacja jeszcze raczkowała. Kolejne realizował w większych zakładach, aż w końcu prowadził je indywidualnie. Brał udział w komputeryzacji ośrodków pomocy społecznej – będąc koordynatorem dostaw sprzętu komputerowego, instalując oprogramowanie, prowadząc szkolenia. W tych działaniach miałem okazję aktywnie uczestniczyć, czasem wspomagając go przy instalacji, opracowywaniu skryptów do zajęć, czy też prowadzeniu lekcji, lub wspomagając w transporcie. Bardzo cenię sobie ten czas współpracy z ojcem.

To, że zawsze ojciec był blisko, choć się nie narzucał, to że wspierał, potrafił zainteresować, zachęcić do współpracy, wyjaśnić, porozmawiać,

ta nieustannie trwająca wież sprawia, że wartości, które barwną mową, ale przede wszystkim życiem i osobistym przykładem, wyznawał – przesiąkły mój umysł i serce.

Odszukując je już w sobie, odczytuję dziś na nowo. Może nie wszystkie tak samo jak on, może też inne przynoszą efekty. Jednak są. Nie na etykietach, lecz głęboko we mnie. Trwają, inspirowają, czasem stanowią trudne wyzwanie. Za nie jestem wdzięczny, za to, że mogę się do nich odnieść i oprzeć jak na skałę, wiedząc, że już ktoś tak bardzo bliski na nich zbudował swoje życie i mimo ciężkich czasów i wielu trudów przeżył je godnie, pozostawiając bliskim we wspomnieniach bogactwo swoich doświadczeń.

Alicja Molenda

*Przedruk z czasopisma „Przełom”,
nr 44 (1572), 2 XI 2022*

Nadesłała Anna Sala

Podziękowanie



Szanowny Panie Prezesie,

dziękuję za przesłaną informację o rekomendacji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach dla księdza prałata Herberta Hlubka w związku z wnioskiem o uhonorowanie tego zasłużonego i godnego upamiętnienia kapłana w Panteonie Górnośląskim.

Wyrażając wdzięczność za poparcie wniosku środowiska absolwentów uczelni śląskich w tej sprawie, z serca wspieram działania i inicjatywy katowickiego Klubu Inteligencji Katolickiej pasterskim błogosławieństwem.



† Wiktor Skworec
Arcybiskup
Metropolita Katowicki

Katowice, 7 listopada 2022 r.
VA IV - 15/22

Szanowny Pan
Stanisław WALUŚ
Wiceprezes Klubu Inteligencji Katolickiej
Pl. Ks. Emila Szramka 2/13
Skr. poczt. 376
40-954 Katowice

**WIKTOR SKWOREC
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI**

Szanowny Panie Prezesie,

Dziękuję za przesłaną informację o rekomendacji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach dla księdza prałata Herberta Hlubka w związku z wnioskiem o uhonorowanie tego zasłużonego i godnego upamiętnienia kapłana w Panteonie Górnośląskim.

Wyrażając wdzięczność za poparcie wniosku środowiska absolwentów uczelni śląskich w tej sprawie, z serca wspieram działania i inicjatywy katowickiego Klubu Inteligencji Katolickiej pasterskim błogosławieństwem.

† Wiktor Skworec
Arcybiskup

Metropolita Katowicki

Katowice, 7 listopada 2022 r.

VA IV - 15/22

Szanowny Pan

Stanisław WALUŚ

Wiceprezes Klubu Inteligencji katolickiej

Pl. Ks. Emila Szramka 2/13

Skr. poczt. 376 40-954 Katowice

Spotkania w sekcji KIK w Katowicach na Tysiącleciu Dolnym

Ostatnio odbyły się dwa spotkania: Krąg Biblijny i spotkanie Sekcji KIK.

Krąg Biblijny – 9 listopada 2022 r.

Spotkanie prowadził ks. Krzysztof Moczko z naszej parafii. Tematem spotkania Kręgu Biblijnego był Stary i Nowy Testament i Apokryfy – informacje ogólne.

Pierwszym pisarzem Biblii Starego Testamentu był Mojżesz, który żył około 1500 lat przed Chrystusem. Bóg dał mu zadanie, aby spisał wydarzenia do chwili powstania zwoju. Lud Izraelski otrzymał przywilej spisania poszczególnych Ksiąg Biblii i starannego ich przechowywania. Wszystkie księgi zostały spisane około 400 lat przed narodzeniem Jezusa Chrystusa. Księgi spisywane były w języku hebrajskim, a księgi Ezdrasza i Daniela w języku aramejskim. Po ziemskim życiu Pana Jezusa Chrystusa księgi i listy Nowego Testamentu spisano w języku greckim przez około 100 lat. Można przyjąć, że Biblia powstawała w ciągu 1600 lat. Oprócz Ksiąg, które zostały uznane jako kanoniczne czyli prawdziwe z woli Bożej, jest dużo ksiąg apokryficznych, które są wymyślone i zawierają śmieszne historie z wieloma błędami. Chrześcijanin potrafi znaleźć różnice. Księgi Boże nie zostały zestawione przez zgromadzenie ojców kościoła, ale przez kierownictwo Ducha Świętego. Przepisywanie ksiąg odbywało się ręcznie z oryginału pisma klinowego, co nazywa się manuskryptami. Nie wykluczone, że przy przepisywaniu ręcznym można było popełnić błąd, co przy kolejnym przepisywaniu popełnionego błędu mogło mieć różne znaczenia. Dlatego najważniejsze są oryginały pi-

sma klinowego i najwcześniejsze manuskrypty. Do roku 1947 posługiwano się manuskryptami z IX i X wieku po Chrystusie. Dopiero odkrycie w 1947 roku zwojów nad Morzem Martwym 1000 lat starszych w Qumran, potwierdziło dokładność przepisywanych zwojów ksiąg, którymi posługiwał się Pan Jezus Chrystus. Tłumaczenia pism na różne języki mogły powodować różne znaczenie niektórych słów pisma.

Biblia jest podzielona na Stary i Nowy Testament. Stary Testament dzieli się na trzy grupy: Prawo, Prorocy i Pisma. „Prawo” składało się z pięciu ksiąg napisanych przez Mojżesza; Księgi Rodzaju, Księgi Powtórzonego Prawa. Do „Proroków” zaliczono proroctwa ludzi: Amosa, Jeremiasza, Izajasza i innych, a także księgi historyczne: Jozuego, Sędziów, 1 i 2 Samuela, 1 i 2 Królewską, które też zaliczono do proroków, bo nie dotyczyły wyłącznie faktów, ale także znaczenia historii w Boskim wymiarze. „Pisma” – to księgi mądrości: Przysłów, Koheleta, Hioba i historyczne: Ezdrasza, Nehemiasza i Kronik oraz Księga Daniela. Żydzi używali 39 Ksiąg natchnionych, ale też posługiwali się świętymi księgami apokryfami nie na równi, ale czytający darzyli je szacunkiem.

Nowy Testament dzieli się na 4 Ewangelie, Dzieje Apostolskie, listy św. Pawła, św. Jakuba, św. Piotra, św. Jana, św. Judy i Apokalipsa św. Jana. Nowy Testament posiada tysiące starych rękopisów, z których należy wybrać prawdziwe, faktyczne i pierwotne. Wiele przekładów posługiwało się różnymi rękopisami, które bardzo się różniły. Pisma przepisywano ręcznie najczęściej pod dyktando, gdzie można było popełnić wiele błędów. Najbardziej wierny z oryginałem uznano pisma Aleksandryjskie, które były porównywane przez 250 lat po odnalezieniu najstarszych papirusów.

Pierwsi chrześcijanie posługiwali się zwojami Starego Testamentu, do których dodawano świadectwa naocznych świadków z życia Jezusa. Kościołów przybywało, a świadków ubywało, więc zapisywano te świadectwa naocznych świadków i uczniów Jezusa, w ten sposób powstały cztery Ewangelie: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana, które służyły w nabożeństwach pierwotnego Kościoła, aż do dnia dzisiejszego. Potem jako za natchnione uznano Apokalipsę św. Jana. Autorstwa listów św. Pawła, Piotra, Jana, Jakuba i Judy uważano za prywatne. Ponieważ cieszyły się dużą popularnością dopiero na Soborach w Laodycei w 363 r. po Chrystusie i 397 roku po Chrystusie i w Kartaginie biskupi spisali listę tych pism i w ten sposób zebrano księgi Nowego Testamentu.

W roku 90 Synod Żydowski w Jamnie ustanowił kanon hebrajski składający się z 24 ksiąg, opuścił księgi Proroków Mniejszych, traktując jako jedną księgę Dwunastu Proroków. Pozostały: Pięcioksiąg: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb, Powtórzonego Prawa; Prorocy: Jozuego, Sędziów, Samuela 1 i 2 jako jedna, Królów 1 i 2 jako jedna, Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Dwunastu proroków jako jedna – (Ozeasza, Joela, Amosa, Abdiasza, Jonasza, Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza, Aggeusza, Zachariasza, Malachiasza); Pisma – hagiografy: Psalmy, Przysłów, Hioba, Pieśń nad Pieśniami, Rut, Lamentacje, Kaznodziei, Estery, Daniela, Ezdrasza (z Nehemiasza), Kronik (1 i 2 jako jedna). Ten katalog czyli kanon używany był przez Jezusa i Jego uczniów.

W Biblii Tysiąclecia przetłumaczonych jest 46 ksiąg Starego Testamentu i 27 Ksiąg Nowego Testamentu razem z Listami i Apokalipsą.

„Kręta droga dialogu Ekumenicznego”.

16 listopada 2022

Spotkanie prowadził ks. dr hab. Józef Niesyto. Liberalizm jest grzechem. Protestantka interpretacja Biblii jest zbieżna z liberalnymi koncepcjami prawa natury.

Dlatego przyjmują jako normę wolności myśli człowieka i jego czynów w kwestii małżeństw homoseksualnych, wielości płci i wszystkich skłonności poza małżeństwem i rodziną, którą tworzy mężczyzna i kobieta. Taki wymiar poglądu przyjmuje też wielu księży katolickich, którzy są skłonni błogosławić związki par homoseksualnych, dopuszczać osoby rozwiedzione i żyjące w drugim związku, bez uznania pierwszego jako nieważnego do sakramentów św., dopuszczać kobiety do święceń kapłańskich. Można powiedzieć, że poglądy liberalne protestantyzmu przenikają do Kościoła katolickiego.

W kontekście współczesnych problemów uderzających w istotę domowego Kościoła, należy stawiać także pytania do kardynała Waltera Kaspera, którego wręcz oskarżano o pewnego rodzaju progresywną teologię, która narusza nauczanie Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa oraz o sprzyjanie wszelkim próbom niezgodnego z doktryną Kościoła dopuszczenia rozwiedzionych do sakramentalnej komunii.

Rewolucjoniści czasu Apokalipsy, najwięksi współcześni niszczyiele Kościoła Katolickiego, moderniści i liberałowie bez skrępowania robiący wielką karierę w świeckich i „katolickich” mediach są wynoszeni do godności w Kościele pogrążanym w coraz głębszym kryzysie przez takich jak kardynał Walter Kasper. Kardynał

Walter Kasper jest jednym z głównych architektów ostatnich zmian w kościele katolickim, który między innymi poddawał pod głosowanie i kwestionował naukę Jezusa Chrystusa na temat Najświętszego Sakramentu oraz nierozzerwalności sakramentu małżeństwa. Walter Kasper od dziesiątków lat głosi zupełnie bezkarnie teorie sprzeczne z nauczaniem i dogmatami Kościoła, jest między innymi zwolennikiem „wyświęcania” kobiet (udzielania im sakramentu kapłaństwa). Pomimo tych i wielu, wielu innych zachowań i herezji robi nadal zadziwiającą karierę, jako manager powstającego za naszych czasów „Kościoła Jednej Wszechświatowej Religii”.

Wśród autorów omawiających na łamach pisma *Communio* – Międzynarodowy Przegląd Teologiczny pojęcia związane z przyszłym Kościołem katolickim znaleźli się kardynałowie: Walter Kasper – emerytowany przewodniczący Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijan i Péter Erdő – arcybiskup Budapesztu-Ostrzyhomia, prymas Węgier, biskup Stefan Oster z niemieckiej Pasawy, były zwierzchnik Kościoła anglikańskiego Rowan Williams, teologowie Astrid Kaptijn, Johannes Oeldemann i Thomas Söding oraz były polityk CSU i były przewodniczący Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich (ZdK) Hans Maier. Wszyscy są zwolennikami liberalizacji Kościoła katolickiego. Czy Kościół Katolicki przetrwa w nauce Jezusa, czy w liberalny sposób zostanie zdominowany i zniekształcony przez rewolucyjnych apokaliptycznych wpływowych hierarchów. Do Watykanu już weszli liberałowie i masoneria, którzy mają decydującą rolę. W polskim Kościele też mają zwolenników. Co na to Polski episkopat, kardynałowie i biskupi i dziekani? Nie zabieranie zdecydowanego głosu świadczy o zgodzie na deprawację i zgorszenia w kościele Chrystusowym. Czy jak powtórnie przyjdzie Jezus znajdzie jeszcze wiarę?

Jan Mikos

Obchody Święta 11 listopada w Zabrze

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada w Zabrzu, tradycyjnie odprawiono uroczystą Mszę św. w intencji Ojczyzny w kościele pw. św. Anny, wzbogaconą udziałem Zabrzeńskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti”. Uczestniczyli w niej władze miasta, delegacje służb, jednostek samorządowych, szkół oraz mieszkańcy miasta. Po nabożeństwie pod krzyżem na placu kościelnym złożono wieńce i kwiaty w hołdzie wszystkim tym, którzy przy-

czynili się do wywalczenia i utrzymania niepodległej Polski. Organizatorem przedsięwzięcia złożenia prochów z lwowskich cmentarzy był ks. proboszcz Józef Kusche, którego we wdzięcznej pamięci zachowują wszyscy parafianie. Dzieci z Ukrainy ze swoją panią zapaliły znicze.



Wśród kilkudziesięciu wiązanek ze wstążkami białoczerwonymi jest jedna ze wstążkami w barwach flagi Ukrainy.

Napis na płycie: MIŁOŚĆ MOCNIEJSZA NIŻ ŚMIERĆ

TU ZŁOŻONO ZIEMIĘ Z CMENARZA ŁYCZAKOWSKIEGO I ORŁĄT LWOWSKICH ABY PAMIEĆ O NICH TRWAŁA. KATYŃ (zdjęcie 29 XI 2022 r.).

Kwiaty złożyła również delegacja zabrzeńskiej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Tekst Krystyna Partuś, Wojciech Pillich

Zdjęcie Stanisław Waluś

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Tablica na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 14 VIII 2020 (zdjęcie Stanisław Waluś).

TVN24 realizuje interes Kremla

Nie ma wątpliwości, że to, co zrobił TVN24, to jest realizacja interesów Kremla. To jest obrona polityki Władimira Putina i obrona stanowiska Federacji Rosyjskiej. TVN systematycznie broni stanowiska rosyjskiego, które próbuje przerzucić na Polskę odpowiedzialność za zbrodnię smoleńską, którą popełnił Kreml – powiedział w rozmowie z „Codzienna” Antoni Macierewicz, marszałek senior Sejmu i szef podkomisji smoleńskiej. (...)

*Gazeta Polska Codziennie,
nr 235 (3322), 6 XII 2022, s. 3*

Opracowanie Stanisław Waluś

Potrzebna encyklika o gender

Prymas Holandii kard. Wilhelm Eijk uważa, że powinna powstać specjalna encyklika, w której oficjalnie odrzucona zostanie błędna antropologia leżąca u podstaw teorii gender. Zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o wydanie takiego dokumentu.

Prymas Holandii rozmawiał na temat encykliki poświęconej gender z papieżem Franciszkiem podczas wizyty *ad limina* holenderskich biskupów. Formalny wniosek w tej sprawie złożył w Dygasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. (...)

Teoria gender została potępiona przez papieża Benedykta XVI w przemówieniu do Kurii Rzymskiej w grudniu 2012 r. Papież Franciszek w książkowym wywiadzie z ks. Luigim Marią Epicoco nazwał gender jednym z głównych przejawów zła we współczesnym świecie. (...)

*Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny,
nr 47, rok XCIX, 27 XI 2022, s. 7
Wybrał Stanisław Waluś*

Odrzućmy klerykalistyczny klucz: my – oni

Krytyczny głos osób świeckich jest bardzo potrzebny. Nie odbieram go jako atakujący. Chcę go usłyszeć. I inni biskupi pewnie też – z abp. Adrianem Galbasem SAC rozmawia Małgorzata Bilka

Dużo mówi się dziś o większej niż do tej pory roli świeckich w Kościele, który potrzebuje kontynuacji zwrotu, jaki dokonał się w tej kwestii na

Soborze Watykańskim II (1962-1965). (...) Co mogą wnieść?

– Nie ma Kościoła bez świeckich. Oni są tak samo ważną częścią Ludu Bożego jak duchowni i zakonnicy. I absolutnie nie można powiedzieć, że nie mają powołania. Sobór Watykański II mówi o tym w czwartym rozdziale konstytucji o Kościele *Lumen Gentium*, który w całości jest poświęcony powołaniu i misji świeckich. (...)

Świecki jest wezwany do tego, by w swoim konkretnym życiu żył Ewangelią: jako mąż, żona, wdowiec, kawaler, panna, jako ktoś mający swoje kompetencje zawodowe, swoje hobby, podejmujący rozmaite aktywności społeczne, by w tym wszystkim był po prostu świadomym chrześcijaninem. Nie metrykalnym, ale realnym. Papież Franciszek mówi: uczeń-misjonarz, jakby to było jedno słowo, wypowiedzane na jednym oddechu. (...)

Kościół się zmienia w dobrym kierunku. Mam jednak poważne obawy, że dzieje się to – jak zwykle – dość wolno, zgodnie z kościelną tradycją. (...)

– Czasem pewnie można byłoby działać szybciej, lepiej i bardziej adekwatnie do sytuacji, chociaż papież Franciszek dokonał już wielkiego przyspieszenia w różnych kwestiach. Z drugiej strony trzeba uważać, by nie wpaść w jakieś malkontenctwo. Kościół mógłby to i tamto. Tu powinien szybciej, tu jeszcze szybciej. Zawsze dobrze zacząć od pytania: a ja? Czy ja mógłbym w Kościele być bardziej, lepiej, wierniej? (...)

*Przewodnik Katolicki,
nr 49, 4 grudnia 2022, s. 18-20
Wybrał Stanisław Waluś*

Watykan krytykuje Drogę Synodalną

Niemieccy biskupi podczas wizyty *ad limina* usłyszeli słowa krytyki pod adresem Drogi Synodalnej. Watykański sekretarz stanu kard. Pietro Parolin wskazał, że przedsięwzięcie Kościoła w Niemczech niesie ryzyko „reform Kościoła, a nie w Kościele”. (...)

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 48, rok XCIX, 4 XII 2022, s. 7
Wybrał Stanisław Waluś*

Holenderski biskup o synodzie

Synod „daje do ręki megafon opiniom nieeklezyjnym. (...)”.

Te gorzkie słowa wypowiedział Robert Mutsaers, biskup pomocniczy diecezji ‘s-Hertogenbosch w Holandii. (...)

Jezus w „ostatnim rozkazie” powiedział swoim uczniom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem” (Mt 28, 19-20). A Jezus z całą pewnością nie przekazał nam np. ideologii gender/lgbt, którą teraz próbuje się przemycić do Kościoła. Otwartość Kościoła nie oznacza rozcieńczania katolickiej tożsamości, by płynąć z głównym, liberalno-lewicowym nurtem świata Zachodu. Otwartość to głoszenie Chrystusowej Ewangelii wszystkim narodom „w porę i nie w porę”. A jeśli ktoś się oburza, bo nauczanie Kościoła mu się nie podoba, to niekoniecznie znaczy, że mamy go przeproszać i obiecywać, że zmienimy owo nauczanie tak, by mu się podobało.

Zapewne ktoś skrytykuje holenderskiego biskupa, że przesadza i nie trzyma się linii papieża Franciszka. Poza tym w różnych krajach synod różnie wygląda. (...)

dkowalczyk@jezuici.pl

Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

*Dariusz Kowalczyk SJ, Idziemy, nr 48, 27 XI 2022, s. 9
Wybrał i podkreślił Stanisław Waluś*

Antykatolicka synodalność

Kardynał Gerhard Müller ostrzega przed trwającym w Kościele synodem o synodalności. Zdaniem byłego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, mamy tu do czynienia z próbą „wrogiego przejęcia Kościoła Jezusa Chrystusa”, które może doprowadzić do zniszczenia katolicyzmu.

O szczególną ostrożność apeluje również kard. Francis Arinze. „Synod ma służyć odkrywaniu woli Boga, a nie doradzaniu Chrystusowi, jak ma zreorganizować Kościół” – podkreśla emerytowany prefekt Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Więcej na s. 7-14
*Non Possumus. Imperatyw, nr 11 (17) / listopad 2022, s. 1
Wybrał Stanisław Waluś*

Radio, któremu można ufać

Rozmowa z ks. bp. Wiesławem Meringiem, wrocławskim biskupem seniorem.

Krzysztof Gajkowski: Radio Maryja od 31 lat obecne jest w naszych domach. Misja, jaką od samego początku niezmiennie pełni w życiu Pol-

ski, pięknie koresponduje z hasłem programu duszpasterskiego dla naszej Ojczyzny na najbliższy rok: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”.

– Gdy pierwszy raz miałem okazję spotkać się z Ojcem Świętym Benedyktem XVI, powiedział mi, że jednym z pierwszych zagadnień, jakie podjął, będąc profesorem teologii, był temat Kościoła, jego właściwe rozumienie i służenie mu – także w przestrzeni mediów. (...)

Nośnikiem wiedzy o Kościele – na wagę złota w naszym kraju – są Radio Maryja, telewizja Trwam, „Nasz Dziennik”. Bez tych mediów ludzi pogubionych i porzucających wiarę byłoby jeszcze więcej. (...)

Krzysztof Gajkowski: Radio Maryja to jedno z tych wyjątkowych mediów, które pozostają wierne nauczaniu św. Jana Pawła II i broni go, gdy tak wielu dawnych klakierów rzuca na niego oszczerstwa.

– Nauczanie św. Jana Pawła II to busola dla Polski, to skarbnica wiedzy i wskazówek dla nas na nasze aktualne problemy i wyzwania. (...)

Krzysztof Gajkowski, Nasz Dziennik, nr 280 (7545), 3-4 XII 2022, s. 20

PS Ks. Bp Wiesław Mering sprawował Mszę św. i wygłosił homilię podczas 41. Pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę 20 listopada 2021 r. Sprawozdanie z pielgrzymki zostało opublikowane w „Dłatego” nr 12 (360), z 12 XII 2021 r. na str. 6-8. Natomiast tekst homilii został opublikowany w „Dłatego” nr 1 (361) z 6 stycznia 2022 r. na str. 13-16.

Opracował Stanisław Waluś

W obronie Matki Teresy

Uczestnicy Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” wystosowali list otwarty do rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alojzego Z. Nowaka w sprawie artykułu profesora tej uczelni Stanisława Obirka w nr. 39 „Newsweeka”. Pod hasłem „Święta hipokryzja” Matkę Teresę i jej Zgromadzenie Misjonarek Miłości, pracujące z najbardziej ubogimi, były duchowny przedstawił w nieprawdziwym, negatywnym świetle. (...)

„Profesor Uniwersytetu miał możliwość konfrontacji zasłyszanych plotek z rzeczywistością. Jeśli tego nie dokonał, świadczy to o jego nierzetelności i bardzo miernym warsztacie naukowym”, czym psuje dobre imię uczelni – kończą list jego autorzy.

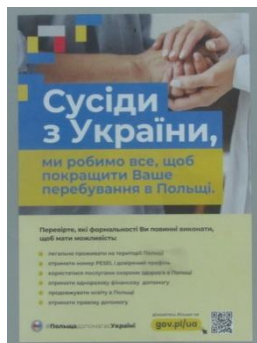
*Idziemy, nr 45 (888), 6 XI 2022, s. 17
Wybrał Stanisław Waluś*

Wojna w Ukrainie. Cz. IV. Sympatie i wiadomości

Wprowadzenie

Zamierzałem pisać tym razem o sympatiach i antypatiach, ale postanowiłem zrezygnować z przedstawiania antypatii wobec rosyjskiego najeźdźcy. Wobec tego nie zamieszczę np. zdjęcia z zmianą nazwy pierogów z ruskich na ukraińskie. Na początku podzielę się swoimi wybranymi zdjęciami, potem podam nieco wiadomości.

Wyrazy sympatii i troski



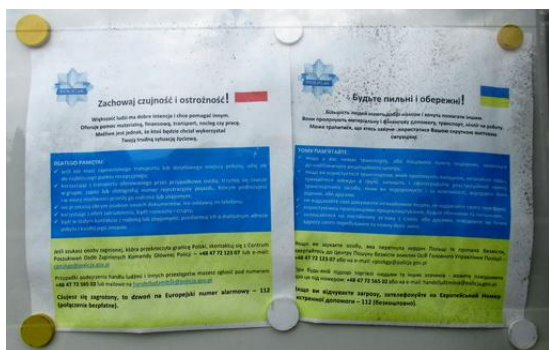
Plakat na dworcu PKP w Katowicach (09 X 2022). Sąsiedzi z Ukrainy robimy wszystko, żeby ulepszyć Wasz pobyt w Polsce.



Plakat na dworcu PKP w Katowicach (12 X 2022). Punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy.



Plakat na dworcu PKP w Katowicach (14 X 2022). Punkt informacyjno-doradczy dla obywateli Ukrainy.



Informacja policji na przystanku PKP Bielsko-Biała Mikuszowice (14 X 2022). Zachowaj czujność i ostrożność! Większość ludzi ma dobre intencje i chce pomagać innym. Oferuje pomoc materialną, finansową, transport, nocleg czy pracę. Możliwe jest jednak, że ktoś będzie chciał wykorzystać Twoją trudną sytuację życiową. DLATEGO PAMIĘTAJ: ...



Punkt przy ul. Młyńskiej 2 C (17 X 2022). Katowice dla Ukrainy.



Oferta pierogów w Gliwicach (21 X 2022). Zapraszamy Pierogi z mięsem Pierogi Ukrainskie Pierogi z kapustą i grzybami 10 zł.



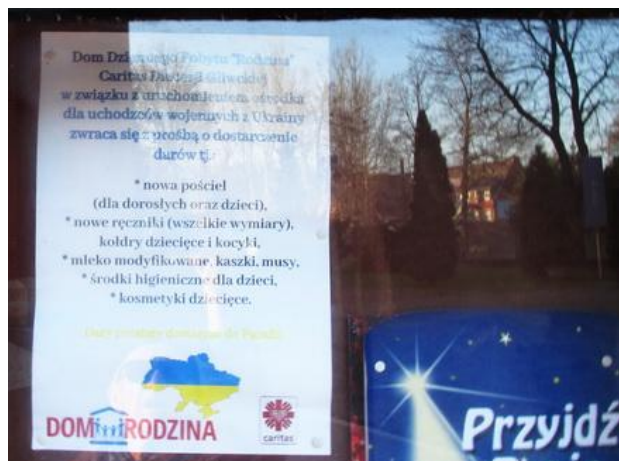
Skrzypaczka z Kijowa w centrum Bielska-Białej (27 X 2022).



Gliwice (3 XI 2022). RESTAURACJA Krystyna KUCHNIA UKRAIŃSKA I POLSKA HOTEL ul. Pszczyńska 113.



Naklejka na tylnej szybie samochodu z Pszczyny (26 XI 2022 – Gliwice). #WOLNA UKRAINA.



Informacja w gablotce parafii św. Anny w Zabrze (29 XI 2022). Dom dziennego pobytu „Rodzina” Caritas Diecezji Gliwickiej w związku z uruchomieniem ośrodka dla uchodźców wojennych z Ukrainy zwraca się z prośbą o dostarczenie darów tj.: * nowa pościel (dla dorosłych oraz dzieci), * nowe ręczniki (wszelkie wymiary), kołdry dziecięce i kocyki, * mleko modyfikowane, kaszki, musy, * środki higieniczne dla dzieci, * kosmetyki dziecięce.

List Rzymskokatolickiego Episkopatu Ukrainy do duchowieństwa i wiernych Kościoła katolickiego w Polsce



Fragmenty tego listu zostały odczytane pod koniec homilii w niedzielę 4 XII 2022 r., a przed kościołem były zbierane ofiary do puszek. Niżej podaję wybrane przeze mnie fragmenty tego listu.

Cały tekst na stronie internetowej KIK w Katowicach w zakładce „Teksty KIK i inne materiały”.

II Niedziela Adwentu, jest wielkim dniem solidarności Wspólnoty Kościoła w Polsce wobec Wspólnoty Kościoła na Wschodzie, a w tym roku w szczególny sposób w Ukrainie. To już po raz dwudziesty trzeci Polacy spoglądają w stronę Wschodu, aby dać piękne świadectwo pamięci o żyjących tam katolikach, którzy mimo trudności i wielu przeciwności zachowali wiarę. Uczynili to z wielkim poczuciem swojej tożsamości i jedności z całym Kościołem Powszechnym. Nigdy nie zerwali łączności ze Stolicą Apostolską i nie wyrzekli się wiary, a wielu stając w jej obronie cierpiało dla imienia Jezus, przyjmując karę wię-

zienia, upokorzenia i zabrania możliwości kształcenia się. (...)

W tym miejscu przychodzą na myśl słowa św. Pawła Apostoła zapisane w Liście do Kolosan: „A wszystko, co czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu i Ojcu przez niego.” (Kol 3,17). Zatem pouczeni słowem Apostoła dziękujemy Kościołowi w Polsce za okazaną braterską miłość na przestrzeni tych ponad 30 lat wolności Kościoła w Ukrainie. To podziękowanie jest pierwszym, jakie dzisiaj chcemy jako Episkopat Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Ukrainie wypowiedzieć i pozostawić pośród Polaków, którzy nie będąc najbogatszymi na świecie, potrafili się podzielić z jeszcze biedniejszymi.

Idąc dalej, chcemy zwrócić uwagę na hasło tegorocznego Dnia Modlitwy i Pomocy Kościołowi na Wschodzie, jakim jest: „Posłani w pokoju Chrystusa”. Pośród trwającej wojny w Ukrainie jest ono dla nas światłem nadziei, a zarazem dumą z postawy Polaków. Pan Jezus powiedział: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. (Mt 25,40). (...)

Jesteśmy głęboko wzruszeni Waszą stałą życzliwością, solidarnością i jakże konkretną pomocą. Taka postawa jest wyrazem żywej wiary, bo jak powiada Apostoł Jakub: „Wiara bez uczynków jest martwa. Bo jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków?” (Jk 2,14). Zatem wraz z całą wspólnotą Kościoła w Ukrainie dziękujemy i prosimy nadal pamiętać o nas. (...)

Święty Jan Paweł II powiedział: „Wierzę, że im bardziej się kocha, tym więcej się czyni, gdyż miłości, która nie jest niczym więcej niż uczuciem, nie mógłbym nawet nazwać miłością”. Prosimy was o tę właśnie miłość wyrażoną we wsparciu materialnym. (...)

W czasie tak wielkiego doświadczenia, kiedy wojna pozostawia po sobie śmierć, cierpienie i zgłuszcza, wspólnota Kościoła w Ukrainie nie jest sama, bo jest z nią Kościół w Polsce. Jesteście z nami od 24 lutego, gdy rozpoczęła się wojna. Trudno jest dzisiaj podsumować w liczbach otrzymaną pomoc, ale jest ona wielka, tak jak wielkie są serca Polaków. Prosimy bądźcie nadal blisko nas! Ta nasza prośba, którą kierujemy do Kościoła w Polsce, czyniąc to na ręce Episkopatu Polski, jest apelem lęku i trwogi o przetrwanie. Tak więc dziękujemy kolejny raz za dar modlitwy i pomoc finansową, jaką wesprzecie nas w II Niedzielę Adwentu. Na dzień dzisiejszy, wdzięcz-

ność naszą możemy najskuteczniej wyrazić poprzez modlitwę za ludzi dobrej woli.

Niech za wszelkie dobro nam okazane błogosławi Was Bóg, Ojciec Miłosierdzia i ochrania Najświętsza Maryja Panna, nasza wspólna Królowa i Matka.

**Rzymskokatolicki Biskupi Ukrainy
zebrani na plenarnym posiedzeniu
Konferencji Episkopatu Ukrainy
Lwów, 25 listopada 2022 roku**

Podręczny modlitewnik

W kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Walentego w Bielsku-Białej Lipniku na stoliku z maseczkami i płynem odkażającym były do pobrania modlitewniki i zabrałem jeden z nich.

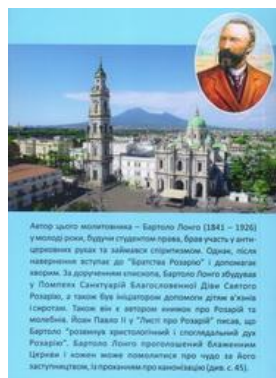


Bartolo Dongo. Podręczny modlitewnik. Główny wstęp chrześcijańskiej wiary. Codzienne modlitwy. Różaniec. Codzienne modlitwy do Matki Bożej.

Na okładce obraz Matki Bożej z Pompei.

Z drugiej strony okładki: Fundacja Królowej Różańca Świętego, Poznań, 26 lutego 2020, ul. Zbąszyńska 19/4 60-359 Poznań. Imprimatur: Konferencja Episkopatu w Ukrainie.

Ze wstępu: Z radością dajemy do waszych rąk ten praktyczny modlitewnik. To jest owoc pracy kościoła w Ukrainie w porozumieniu z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i w oparciu o jego list apostolski „Rosarium Virginis Mariae” z 16 X 2002 r. Ten papieski dokument zainspirował nas, a także zachęta Benedykta XVI podczas audycji 19 IX 2008 r.



IV strona okładki. Katedra greckokatolicka św. Jura w Lwowie.

Thumaczyl
o. Mieczysław Kozuch SJ

Pięć scen polskiej pomocy dla Ukrainy

Wiecznie oskarżani o nietolerancję i nienawiść, wiecznie podzieleni i prowadzący z sobą rozgorączkowane spory w godzinie próby rosyjskiej inwazji na Ukrainę pokazaliśmy heroizm, solidarność, zaangażowanie, chrześcijańskie miłosierdzie i polityczny rozsadek. My – Polacy.

Polskie produkty

W maju Rosjanie wściekle atakowali Lisiצהńsk i Siewiernodonieck, miasta te właściwie wymarły, a to ostatnie zmieniło się w scenerię do postapokaliptycznego filmu – zbombardowane, poczerńnięte od pożarów, głuche od wybuchów rakiet i bomb. Jednak w tamten wschodni zakątek Donbasu, wcisnięty między ugrupowania artylerii Putina, docierała polska pomoc humanitarna. (...)

Polskie domy

Kasze i suchary zapełniają żołądki, ale nie wywołują łez bez wzruszenia. Robią za to wspomnienia żołnierzy, często przecież zahartowanych wojną w najtrwalszym stopniu, mówiący o swoich rodzinach, które wyjechały – wiadomo – do Polski. (...)

Polska broń

(...) Bo oto medycy wojskowi ze Słowiańska mają karetkę z Nowego Targu, specjalne oddziały policji w obwodzie Mikołajewskim samochód typu pick-up od stowarzyszenia Dwa Promienie, w Czernichowie widziałem tymczasowe domy stawiane przez polską administrację dla tych Ukraińców, którym wojna zniszczyła dach nad głową. Ale Niemcy nie dali w ogóle tego, co Polska przekazała najszybciej. Setki czołgów T-72, zmodernizowanych przez wyśmiewanego za to ministra Mariusza Błaszczaka, przywieziono na Ukrainę jeszcze w tajemnicy, gdy na pierwszym etapie inwazji obrońcom brakowało wszystkiego. Nasz sprzęt był gotowy, by walczyć z Rosjanami, więc walczy, na szczęście trzymając wroga z dala od naszego terytorium. (...)

Polscy ochotnicy

Żywność, bezpieczeństwo i broń – czy można dać więcej? Z Polski tak. Polacy na potęgę jeżdżą na wschód, by tam, na miejscu, nieść bezpośrednio pomoc. Fizjoterapeuta i ratownik medyczny z Warszawy napycha auto apteczkami i zawozi do samego Donbasu. (...)

Polski prezydent

Gdyby w 2022 r. nie było prezydenta Andrzeja Dudy, należałoby go wymyślić. Na Ukrainie jest już symbolem, uosobieniem Rzeczypospolitej – tej, która jest solidarna, broni wolności i walczy z imperializmem. Można by wymienić wiele

nazwisk oficerów, którzy z uznaniem opowiadali o głowie państwa polskiego, np. o majorze „Talanie” spod Bachmutu, który agitował mnie za Andrzejem Dudą, jakbym był co najmniej dziennikarzem „Wyborczej”. (...)

Jakub Augustyn Maciejewski, Sieci, nr 44 (518), 31 X – 6 XI 2022, s. 46-47

Franciszek wzywa do modlitwy za Ukrainę

Módlmy się o pokój na świecie i o zakończenie wszelkich konfliktów pamiętając szczególnie o straszliwych cierpieniach umiłowanego i umęczonego narodu ukraińskiego. Myślmy o udręczonej Ukrainie. W najbliższą sobotę przypada rocznica straszliwego ludobójstwa Hołodomoru, zagłady ludności w latach 1932-1933 poprzez sztucznie wywołany głód, spowodowany przez Stalina. Módlmy się za ofiary tego ludobójstwa i módlmy się za tak wielu Ukraińców: dzieci, kobiety, ludzi starszych, młodzież, którzy dziś cierpią w wyniku męczeństwa agresji.

Biuletyn Radia Watykańskiego 23 XI 2022

Ofiarom głodu

– Chcemy modlić się o sprawiedliwy pokój na Ukrainie oraz uczcić pamięć ofiar rosyjskich zbrodni – podkreślił przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki, prosząc o modlitwę z okazji przypadającej 25 listopada tego roku 90. rocznicy Wielkiego Głodu. Wielki Głód na Ukrainie był sztucznie wywołany przez reżim sowiecki, pochłonął od 3 do 10 mln ofiar, w tym również Polaków, głównie w latach 1932-1933.

Idziemy, nr 48, 27 XI 2022, s. 15

Rzecznik Praw Dziecka: Rosjanie kradną ukraińskie dzieci, tak jak Niemcy wywozili małych Polaków do III Rzeszy

80 lat temu Niemcy germanizowali polskie dzieci – tak jak teraz robi to Moskwa na wschodzie Ukrainy, gdzie trwa kradzież dzieci, aby zrobić z nich Rosjan – powiedział w Łodzi Rzecznik Praw Dziecka Mikołaj Pawlak podczas debaty o niemieckim obozie koncentracyjnym dla dzieci.

W Muzeum Dzieci Polskich (MDP) w Łodzi – ofiar totalitaryzmu odbyła się w czwartek [24 XI 2022 r.] debata o niemieckim obozie koncentracyjnym dla dzieci przy ulicy Przemysłowej. Prowadzący spotkanie publicysta historyczny Tadeusz Płużański zwrócił uwagę, że przez lata trwała zmowa milczenia wobec najmłodszych więźniów III Rzeszy. „W czasach pogardy, w czasach totalitaryzmów niemieckiego a potem

sowieckiego nie można było o tym mówić” – przypomniał. (...)

<https://dzieje.pl/wiadomosci/rpd-rosjanie-kradna-ukrainskie-dzieci-tak-jak-niemcy-wywozili-malych-polakow-do-iii>

pobrane 25 listopada 2022 r.

Rosja to państwo terrorystyczne

Rosja została uznana przez Parlament Europejski za kraj wspierający terrorystyczny. Skala okrucieństw, których dopuszcza się Rosja względem ukraińskiej ludności cywilnej, zmusiła parlament europejski do jednoznacznego potępienia tych działań. W przyjętej w środę [23 XI 2022] rezolucji deputowani uznali Rosję za państwo sponsorujące terrorystyczny. (...) Rezolucję przyjęto 494 głosami, przy sprzeciwie 58, przy 44 wstrzymujących się od głosu. (...)

Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik, nr 273 (7538), 25 XI 2022, s. 6

Bez pustych kompromisów

Nie ulega wątpliwości, że Rosja to dziś państwo zbrodnicze, uznanie rosyjskich zdobyczy kosztem Ukrainy to prosta droga do nowego wielkiego konfliktu, z wojną światową włącznie – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas Rady Ministerialnej OBWE, która zorganizowana w Łodzi. (...) Prezydent Andrzej Duda uczestniczył w czwartek [1 XII 2022] w sesji otwierającej dwudniowe posiedzenie Rady Ministerialnej OBWE w Łodzi. (...)

Jan Przemyski, Gazeta Polska Codziennie, nr 233 (3320), 2-4 XII 2022, s. 3

Gotowi nieść pomoc w Ukrainie i w Polsce

Trzymamy rękę na pulsie. Jeśli okaże się, że do Polski przyjdzie kolejna fala uchodźców z Ukrainy, udzielimy pomocy. Wykorzystamy nie tylko 30 ośrodków Caritasu. Od początku swoje zaplecze wykorzystuje Kościół: domy parafialne, zgromadzenia zakonne, plebanie. Intensywnie działamy, by uczynić znośny los Ukraińcom w ich kraju. Caritas włączył Ukrainę w największy program pomocy zagranicznej Rodzina Rodzinie – mówi „Codziennej” Maciej Dubicki z Caritasu Polska.

Barbarzyńskie działania rosyjskich najeźdźców, w tym bezpardonowe ataki rakietowe na infrastrukturę krytyczną, obiekty cywilne, mają na celu doprowadzenie Ukrainy do katastrofy humanitarnej. (...)

Jarosław Molga, Gazeta Polska Codziennie, nr 233 (3320), 2-4 XII 2022, s. 5

PS Dziś [11 XII 2022] w ogłoszeniach parafialnych w parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach było, że w domu zakonnym mieszka obecnie 18 Ukraińców.

Krzysztof Skowroński
Redaktor naczelny

Parlament Europejski uznał Rosję za państwo terrorystyczne. (...)

Niestety, pisząc w zeszłym miesiącu artykuł wstępny, pomyliłem się, myśląc, że po zjeździe komunistów chińskich nastąpi zmiana polityczna, a klęski Rosjan na froncie południowym przyczynią się do zmiany postawy Chin. To niestety się nie stało i nie można mówić o izolacji moskiewskich zbirów na arenie międzynarodowej. Co więcej, słyszymy słowa i odczuwamy bezradność demokratycznego świata w stosunku do antyludzkich poczynań Kremla na Ukrainie. (...)

Korespondenci Radia Wnet: Paweł Bobołowicz, Wojtek Jankowski, Dmytro Antoniuk i Artur Żak w coraz bardziej alarmistycznych słowach przedstawiają codzienne życie Ukraińców. (...)

Wojtek Jankowski opowiedział historię pewnego kościoła katolickiego z okolic Mikołajewa, naprzeciwko którego stanął rosyjski czołg i tak długo strzelał, aż obrócił świątynię w kompletną ruinę. To jest drobny, ale symboliczny przykład barbarzyństwa, z jakim mamy do czynienia za naszą wschodnią granicą. (...)

Kurier WNET, nr 102, grudzień 2022, s. 1

Dziewiąty miesiąc. Kalendarium polityczne

11 listopada – dzień 261

„Kochana Polsko, twoja odzyskana niepodległość ma 104 lata i moje 104 słowa dla Ciebie. Ukraińcy będą zawsze pamiętali pomoc Polaków, jesteście naszymi sojusznikami. Wasz kraj – to nasza siostra” – powiedział Wołodymyr Zełenski po polsku w nagraniu opublikowanym 11 listopada rano.

*Adam Gniewski, Kurier WNET,
nr 102, grudzień 2022, s. 11*

Zdjęcia i opracowanie Stanisław Waluś

**O koronawirusie
w Parlamencie Europejskim**

„Patrząc wstecz, wszystkie decyzje, które podjęliśmy nie przyniosły efektu. Szczepionka, którą wybraliśmy, nie była właściwa, bo nie miała

wpływu na przenoszenie wirusa ani na ochronę pacjentów. Nie powinniśmy byli tak po prostu atakować wolności obywateli. Powinniśmy byli bardziej wziąć pod uwagę zdanie obywateli”. powiedział: prof. Jean-Francois Delfraissy, powołany przez prezydenta Francji, przewodniczący Rady Naukowej ds. polityki koronawirusa, opuszczając Radę Naukową w lipcu br. Jego słowa zacytował i rozwinął w referacie wygłoszonym 19 października br. na konferencji w Parlamencie Europejskim **prof. med. Christian Perronne**, epidemiolog, m.in. były wiceprezes ETAGE – grupy ekspertów zajmujących się polityką szczepień ochronnych w regionie europejskim WHO.

<https://www.youtube.com/watch?v=x207rbZxF98> (wykład jest tłumaczony)

Już wcześniej, 11 października w Parlamencie Europejskim, podczas przesłuchania Janine Small – prezesa firmy Pfizer ds. międzynarodowych rynków rozwiniętych, na pytanie „Czy szczepionka Pfizer na COVID została przetestowana pod kątem zatrzymania transmisji wirusa, zanim trafiła na rynek?” — zadane przez holenderskiego posła Roberta „Rob” Roos’a (EKiR), pani prezes odpowiedziała: „Jeśli chodzi o pytanie, czy wiedzieliśmy o zatrzymaniu immunizacji, zanim wprowadzono ją na rynek ... nie”, prawdopodobnie mając na myśli „przenoszenie”, a nie „immunizację”. „Musieliśmy naprawdę poruszać się z prędkością nauki (move at the speed of science), aby naprawdę zrozumieć, co dzieje się na rynku”.

„To skandal”, stwierdził później Roos w filmie, udostępnionym na Twitterze, argumentując, że napomnienie, aby „szczepić się dla innych, zawsze było kłamstwem.” ... „To usuwa całą podstawę prawną dla paszportu COVID”. ...

<https://lynnwoodtimes.com/2022/10/11/covid-transmission-221011/>

zestawił Wojciech Pillich

Z historii Powstań Śląskich
Cz. X. Przed II powstaniem śląskim

Wyimki: Powiatowe komitety plebiscytowe miały organizować swe placówki w każdej miejscowości. Wszystkie polskie partie polityczne, związki zawodowe i organizacje nie konkurowały, a współpracowały ze sobą.

Niemcy zarządzili nawet cichą mobilizację. W miarę posuwania się bolszewików w głąb Polski, chcieli bez plebiscytu zająć Górny Śląsk,

thumacząc, że Polski już nie ma. Szerzyły się napady niemieckich bojówek.

Mało znany jest fakt udziału kobiet w POW G. Śl. Temperament i odwaga Polek sprawiły, że udało się im utworzyć oddziały żeńskie POW G. Śl. Specjalizowały się w wywiadzie, łączności, a w razie walk miały być też sanitariuszkami.

Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku została powołana na mocy 88 artykułu traktatu wersalskiego. Jej zadaniem było umożliwienie przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku. W jej skład mieli wejść przedstawiciele Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch. Funkcję Przewodniczącego zarezerwowano dla przedstawiciela USA, ale po odmowie ratyfikacji traktatu przez Stany Zjednoczone, szefem Komisji został generał francuski Henri Le Rond. (...)

Jadwiga Chmielowska

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/teksty-kik-i-inne-materialy>

***Cały tekst na stronie internetowej
KIK w Katowicach w zakładce
„Teksty KIK i inne materiały”.***

Pasożyty

W przyrodzie pasożyty to organizmy, które żyją na koszt innych organizmów, nie pozbawiając ich życia (przynajmniej do czasu) i żywiąc się ich kosztem, bądź pozostając na zewnątrz (np. pchły, wszy) bądź wnikając do wnętrza i wyjadając je od środka. Pasożyty zawsze przynoszą szkody swoim gospodarzom, często przyprawiając ich w końcu o śmierć. W ekosystemie politycznym państwa odpowiednikiem pasożytów są obcy agenci, którzy działają na szkodę państwa gospodarza przysparzając mu strat a w skrajnych przypadkach doprowadzając do jego upadku. Taką, można powiedzieć, ekstremalną rolę odegrała agentura rosyjska w I Rzeczypospolitej w XVIII wieku. Agenci działają w interesie państwa, które ich zatrudnia i mogą wywodzić się również spośród obywateli państwa atakowanego. Przykładem takiej rodzimej agentury byli targowiczanie, a także komuniści rządzący przez 45 lat Polską z nadania sowieckiego i realizujący sowieckie interesy. Również po roku 1989, w III RP nie zabrakło pasożytów-agentów. Byli to zarówno dawni działacze komunistyczni pracujący tradycyjnie na rzecz Rosji jak i inni. Szczególnie zainteresowani zdobyciem wpływów na odradza-

jące się państwo polskie byli Niemcy, marzący, po zjednoczeniu, o zajęciu dominującej pozycji w Europie.

Agenci lokowani są na różnych szczeblach, ale najgroźniejsi są ci usytuowani we władzach państwowych. Często „hoduje” się ich przez lata, przygotowując do odegrania przeznaczonej im roli i stwarzając odpowiednie warunki. Najbardziej drastycznym przykładem takiego agenta jest Donald Tusk. Działalność agenturalną rozpoczął w PRL-owskiej SB w latach 80. Działacze podziemnej „Solidarności” z Wybrzeża jednoznacznie oskarżają go o to, po tym jak został wraz z innymi aresztowany podczas konspiracyjnego zebrania i, jako jedyny, zwolniony z aresztu. Ktoś może powiedzieć, że to jeszcze nie dowód. W czasie wojny władze Polskiego Państwa Podziemnego, nawet jeśli nie było bezspornych dowodów zdrady, izolowały takiego człowieka, dopóki nie udowodniono jego niewinności. A nasz „bohater” bynajmniej na niewiniątko nie wyglądał. Nawiązał bliskie stosunki z rezydentem NRD-owskiej STASI na Wybrzeżu, który, po zjednoczeniu Niemiec przeszedł na służbę nowego państwa. Nie zapomniał o dawnym współpracowniku z Gdańska i tak zapewne Tusk trafił do agentury RFN. Przypuszczalnie już wtedy wyznaczono mu zadanie wejścia do elity politycznej Polski. Założył partię Kongres Liberalno-Demokratyczny. Jego działacze, jak i sam szef, groszem nie śmierdzieli ale środków koniecznych na stworzenie partii jak też na poprawę statusu materialnego świeżej agentury dostarczyli niemieccy sponsorzy. Żeby uniknąć śladów w systemie bankowym pieniądze dostarczano zainteresowanym w reklamówkach (słabość do reklamówek pozostała im do dziś, zwłaszcza tych z „Biedronki”). Wkrótce panowie pokupowali duże mieszkania i zaczęli jeździć drogami samochodami. Skąd to wszystko wiadomo? Informacje te zaczerpnąłem z książki Wojciecha Sumlińskiego „Niebezpieczne związki Donalda Tuska”. Można je chyba uznać za wiarygodne, bo gdyby były nieprawdziwe, autor dawno zostałby pozwany o zniesławienie. Jeśli prześledzić poglądy Tuska, przyjęcie przez niego roli antypolskiego agenta wydaje się czymś zupełnie naturalnym. Już w roku 1987 napisał esej, którego kwintesencją są słowa, że polskość to nienormalność. I cała jego działalność jako premiera po roku 2007 pokazuje, że reprezentował interesy niemieckie, a nie polskie. W zamian otrzymywał podziękowania, nagrody a w końcu, kiedy w Polsce grunt zaczął mu się palić pod no-

gami, zapewniono mu sprawną ewakuację i, w nagrodę, stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej. Tu nadal przejawiał konsekwentnie postawę antypolską. Był na tyle cennym agentem, że mimo iż jest właściwie spalony, znów przysłano go do Polski z zadaniem wygrania wyborów i utworzenia rządu realizującego interesy niemieckie. Prowadzi niezwykle brutalną kampanię, posługując się głównie kłamstwem. Widać jednak, że czuje, iż coraz więcej ludzi, nawet z jego partii, zdaje sobie sprawę z jego roli. I nerwy mu puszczają. Ostatnio zwierzał się, że bardzo denerwuje go hasło „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Nic dziwnego, w Boga nie wierzy, honoru nie ma a ojczyznę sprzedął.
11.11.2022 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Nie zabijaj.

Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Młodzi pro-life

Ruszyła XIX edycja Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodzieży „Pomóż ocalić życie bezbronnemu” o nagrodę im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. (...)

Arkusz zgłoszeniowy, regulamin XIX konkursu „Pomóż ocalić życie bezbronnemu”, wszelkie potrzebne i szczegółowe informacje są zamieszczone na stronie <https://pro-life.pl>. (...)

Termin nadsyłania prac wyznaczony został do 10 lutego przyszłego roku. (...)

*Małgorzata Bochenek, Nasz Dziennik,
nr 272 (7537), 24 XI 2022, s. 14
Wybrał Stanisław Waluś*

In vitro

Cyniczna gra życiem

Forsowaniem projektu ustawy wprowadzającej finansowanie in vitro Platforma Obywatelska chce poprawić swoje wyniki sondażowe.

Partia pod wodzą Donalda Tuska zaczęła akcje zbierania podpisów pod obywatelskim projektem o finansowaniu in vitro. Nadanie forsowanemu dokumentowi określenia „obywatelski” ma sprawić, że wokół tematy in vitro wytworzy się szum medialny. Politycy PO wysuwają argumenty, jakoby in vitro stanowiło remedium na zapaść demograficzną. Jednocześnie żądają wprowadzenia aborcji na życzenie. (...)

– Przedstawienie in vitro jako sposobu na walkę z kryzysem demograficznym jest cyniczną

demagogią – ocenia w rozmowie z nami prof. Bogdan Chazan. (...)

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik,
nr 269 97534), 21 XI 2022, s. 1 i 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Zgorszenie w muzeum

W Warszawie powstaje pierwsze w Polsce genderowe muzeum.

Jak poinformowało Stowarzyszenie Lambda Warszawa, jego siedziba będzie się mieścić w samym centrum miasta – przy ulicy Marszałkowskiej. „Klucze od lokalu już odebraliśmy, niebawem rozpoczniemy remont i adaptacje pomieszczeń” – zapowiada na swojej stronie internetowej organizacja lgbt. (...)

Zaangażowanie w realizację muzeum stołecznych władz nie dziwi dr. Artura Dąbrowskiego, prezesa Akcji Katolickiej Archidiecezji Częstochowskiej. – Kolejny raz odżywa warszawski sojusznik stypendysty Sorosa i wiceprzewodniczącego Platformy Obywatelskiej Rafała Trzaskowskiego ze środowiskiem lgbt. (...) – zauważa.

*Jacek Sadej, Nasz Dziennik,
nr 268 (7533), 19-20 XI 2022, s. 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom jest wspólnym, ekumenicznym dziełem tworzonym przez Caritas Kościoła Katolickiego, Diakonię Kościoła Ewangelickiego i Eleos Polskiego Kościoła Prawosławnego. Świeca Caritas na przestrzeni ostatnich lat stała się jednym z najważniejszych i najbardziej rozpoznawanych symboli Wigilii w Polsce. To nie tylko płomień na stole wigilijnym, ale przede wszystkim realna pomoc dzieciom z ubogich rodzin, którymi opiekują się diecezjalne Caritas w Polsce. W okresie Adwentu świece można nabywać w parafiach. Poprzez ich rozprowadzanie pozyskiwane są fundusze przeznaczone na potrzeby dzieci z rodzin najuboższych oraz organizację letniego wypoczynku „Wakacje z Caritas”.

<https://elk.caritas.pl/akcje/>

Pobrał Stanisław Waluś

Okienko dla poezji

„Świętujmy Niepodległość...”

Świętować niepodległość to wyjątkowy czas.
Cóż, że wciąż jeszcze dużo wyzwania przed nami.
Idziemy ulicami, bo radość, wolność w nas.
Biało-czerwony marsz, a my pod sztandarami.

Na polski wolny świat, czekaliśmy przez lata.
Tak często oszukani, często zawiedzeni.
Niech nas nie uczą żyć, mądrale tego świata,
Bo zostawili Polskę, na lata w beznadziei.

Nie ma się co oglądać na obce zwyczaje.
Mamy własną tradycję i własne też wzorce.
Mają prawo zachować tożsamość swą kraje
I własne ideały wznosić na proporce.

I szkoda, że wciąż wielu po czasach niewoli
zależnych... Im swoboda przeszkadza jak garb.
Każdy odruch wolności doskwiera i boli,
Bo wszystko to co było, piastują jak skarb.

Miło żyć na kolanach, przy możnych i silnych?
Okruchy z obcych stołów, też smakują, tuczą.
Obcy nagrodzą z czasem usługnych, „prawilnych”,
Lecz miłości do Polski nigdy nie nauczą!

Polsko, kraju kochany, moja ziemię miła!
Tak właśnie czuje skolatanie serce.
Po latach beznadziei, do swych praw wróciłaś,
I niech się nikt nie waży zawłaszczać ich więcej!

Cecylia Paślawska 10.10.2017 r.

Nadesłał Józef Uniowski

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znacznikiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LXIV

Ważne bezpieczeństwo żywnościowe

„Kupuję, bo polskie” – ja również. Jestem przekonany, że to dobry, najkrótszy przejaw współczesnego patriotyzmu. Po latach transformacji i zachwyty nad bogactwem produktów i towarów nadszedł czas racjonalnego spojrzenia na nasze postawy konsumenckie. Cieszy fakt, że coraz więcej rodaków ma pełną świadomość, co oznacza patriotyzm konsumencki.

W sferze produktów żywnościowych mamy świetne osiągnięcia. Znak „Produkt polski” jest gwarantem znakomitej jakości. To potwierdzenie, że produkt jest wyprodukowany z polskich surowców, a występujące w nim ewentualne obce dodatki dotyczą jedynie tego, co nie jest u nas uprawiane. (...)

*Henryk Kowalczyk,
Minister rolnictwa i rozwoju wsi,
Sieci, nr 21 (495), 23-29 V 2022, s. 83*

Nasze Rocznice

Styczeń 2023

450 lat temu (28 stycznia 1573 r.) po śmierci króla Zygmunta Augusta, ostatniego Jagiellona zebrani w Warszawie przedstawiciele stanów: duchowieństwa, szlachty i magnatów zawarli pokój religijny z innowiercami. Dzięki temu w Polsce nie doszło do wojen religijnych, które wówczas ogarnęły kraje zachodnie (Niemcy i Francję).

160 lat temu (w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r.) rozpoczęło się powstanie styczniowe.

W nocy z 15 na 16 stycznia zabrano z domów około półtora tysiąca młodych ludzi celem wcielenia ich do wojska rosyjskiego.

110 lat temu (29 stycznia 1913 r.) we Lwowie zmarł Władysław Bełza, poeta i pisarz. Jest autorem licznych wierszy i opowiadań dla dzieci. Jego utwory przepojone są pierwiastkiem patriotycznym.

80 lat temu (26 stycznia 1943 r.) w obozie koncentracyjnym w Dachau zmarł biskup włocławski Michał Kozal. Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł go na ołtarze 14 czerwca 1987 r. podczas beatyfikacji w Warszawie.

45 lat temu (13 stycznia 1978 r.) w Paryżu został odsłonięty pomnik ku czci polskich żołnierzy, którzy w czasie II wojny światowej uczestniczyli w 1940 r. w obronie Francji, a później (w 1944 r.) w jej wyzwoleniu.

25 lat temu (29 stycznia 1998 r.) ukazał się pierwszy numer „Naszego Dziennika”.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W styczniu 2023 r. pamiętamy

Światowy Dzień Modlitw o Pokój – 1 I

Misyjny Dzień Dzieci. Dzień Modlitwy

i Pomocy Misjom – 6 I

26 Dzień Judaizmu w Kościele katolickim

w Polsce – 17 I

Tydzień Powszechnej Modlitwy o jedność

Chrześcijan – 18-25 I

Dzień Babci – 21 I

Dzień Dziadka – 22 I

68 Światowy Dzień Trędowatych – 29 I

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2022 i 2023

Grudzień: Za organizację wolontariatu

Módlmy się, aby organizacje wolontariatu i zajmujące się promocją człowieka znalazły osoby pragnące angażować się na rzecz dobra wspólnego oraz aby szukały wciąż nowych dróg współpracy na poziomie międzynarodowym.

Styczeń: Za wychowawców

Módlmy się, aby wychowawcy byli wiarygodnymi świadkami, ucząc braterstwa, a nie rywalizacji, i pomagając w szczególności najbardziej bezbronny młodym ludziom.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Rekolekcje adwentowe KIK w Katowicach – listopad-grudzień 2022

Zapraszamy do uczestnictwa w internetowych rekolekcjach adwentowych, które będzie głosił ks. prof. Józef Kozyra, kapelan katowickiego KIK.

Nagrania w formacie mp3 będą do odsłuchania na stronie katowickiego KIK

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Nagrania będą umieszczane w Internecie w każdą środę, poprzedzającą kolejną niedzielę adwentową: 23 XI, 30 XI, 7 XII i 14 XII 2022.

Antoni Winiarski

Spotkanie opłatkowe

Tradycyjne spotkanie opłatkowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach odbędzie się w środę 4 stycznia 2023 r. O godz. 17.00 będzie celebrowana Msza św. w kaplicy Domu Katechetycznego, a o 18.00 rozpoczniemy świętowanie w sali na parterze.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2021 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2022 do 30 kwietnia 2023 r.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach
ING Bank Śląski Katowice, 32 1050 1214 1000
0090 3030 8622

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy na spotkania w drugi lub trzeci czwartek miesiąca do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania. Biblioteka KIK zawieszona do odwołania. Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach zawieszone do odwołania.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

PIĘKNO STWORZENIA / 44 /

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

W pustynnym sercu Australii



Lecąc samolotem z Cairns do Yulara widzimy niesamowite pustynne krajobrazy. Kilometrami ciągnące się równoległe pasma górskie, wyschnięte lub okresowe jeziora i rzeki oraz kaniony. Im bliżej Yulara, tym więcej kolorowych elementów krajobrazu – czerwonych, brązowych, beżowych, żółtych, fioletowych i niebieskich. Przed wylądowaniem na lotnisku Ayers Rock w Yulara widzimy płytkie słone jezioro Amadeus oraz olbrzymie skały Kata Tjuta / Góra Olga i Uluru / Ayers Rock.



Rzeki Lynd River i Pinnacle Creek. Ravensworth, Queensland



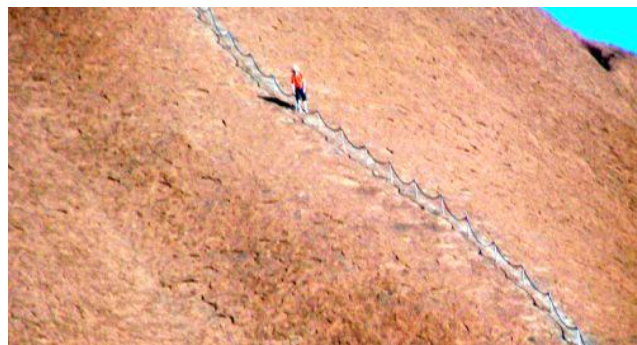
Pasma górskie w Costello, Terytorium Północne.



Kaniony, Terytorium Północne.

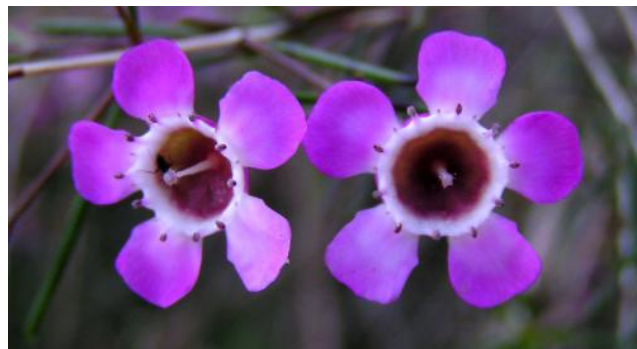


Podróżnik Ernest Giles był pierwszym Europejczykiem, który w 1872 opisał Uluru /Ayers Rock, nazwane tak na cześć premiera Australii Południowej, Henry'ego Ayersa. Uluru o zachodzie słońca.



W 1963 r. założono łańcuch, a w 2019 r. go usunięto i od tego czasu wejście na Uluru jest zabronione. Aborygeni uznają Uluru za swoją świętą górę.

Skała zbudowana jest z prekambryjskich piaszczowców (arkozy). Tlenek żelaza Fe_2O_3 nadaje skale czerwony kolor. Kolor skały przyjmuje różne odcienie w zależności od oświetlenia.



Yulara, Terytorium Północne. Kwiaty na pustyni.



Skąły Kata Tjuta / Olga o zachodzie słońca.

Kata Tjuta w języku Aborygenów oznacza wiele głów. Grupa prekambryjskich trzydziestu skał wznosi się na wysokość 450 m (1096 m n.p.m.). Nazwę Olga nadał Ernest Giles na cześć królowej Wirtembergii Olgi Nikolajewny Romanowej w 1872 r. Parku narodowy Uluru – Kata Tjuta.



Płytke słone jezioro Amadeus ma 180 km długości i 10 km szerokości. W porze letniej wysycha. W jeziorze jest 600 mln ton soli. E. Giles nazwał tak jezioro, aby uhonorować króla Hiszpanii Amadeusza I (1845-1890).



Góra Conner ma 300 m wysokości (859 m n.p.m.). Zaliczana jest do ostańców.



Skalny grzyb w Kings Canyon w parku narodowym Watarrka. Ściany kanionu mają ponad 100 m wysokości. Historia kanionu liczy 400 mln lat.



Kings Canyon. Skamieniałe ripplemarki na morskim dnie – grzbieciki zbudowane z piasku powstałe w wyniku transportu ziaren piasku przez falowanie.



Ścieżka w Kings Canyon. Nazwa kanionu pochodzi od Fieldera Kinga, przyjaciela Ernesta Gilesa.



Gołąbek długoczuły. Centrum Aborygenów Uluru.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z pielgrzymki KIK w 2008 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/pieausnz.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 140 egz.